Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 11 — Rok III | Czwartek, 14 stycznia 1943 r. | DZIŚ: Feliksa JUTRO: Maura op.

Wielkie Łuki bronią się bohatersko

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 13 stycznia:

Na zachodnim Kaukazie nieprzyjaciel podjął przerwaną od dłuższego czasu lokalną działalność zaczepną. Ponawiane próby wtargnięcia w stanowiska wojsk niemieckich i rumuńskich załamały się w ogniu obronnym wśród wysokich strat. Oddziały wypadowe zlikwidowały na froncie górskim nieprzyjacielskie stanowiska bojowe, na pozostałym odcinku frontu południowego walki trwają. Zniszczono 28 czołgów bolszewickich.

Po silnym przygotowaniu artyleryjskim przystąpili bolszewicy do ataku na pewnym odcinku wojsk węgierskich. Odparto ich w toku zaciętych walk przy współdziałaniu wojsk niemieckich. Niemieckie i szybkie węgierskie samoloty bojowe zwalczały z wielką skutecznością dniem i nocą nieprzyjacielskie pozycje przygotowawcze i ruchy marszowe wojsk.

Podczas kontynuowania własnej działalności zaczepnej na środkowym odcinku frontu wpadły w nasze ręce setki jeńców i pewna liczba czołgów i dział. Punkt oparcia Wielkie Łuki broni się w dalszym ciągu z bohaterską dzielnością, podczas gdy własny atak postępuje naprzód celem odsieczy.

Na obszarze jeziora Ładoga i jeziora Ilmeń zaatakował nieprzyjaciel gwałtownie. Wszystkie ataki załamały się o zacięty opór wojsk niemieckich wśród wysokich strat dla nieprzyjaciela. Sowieci stracili w tych walkach 52 czołgów.

W gwałtownych walkach powietrznych niemieccy myśliwcy zestrzelili 52 samoloty, z czego 36 na północnym odcinku frontu. Zaginął jeden własny aparat.

W Tunisie podczas ciągle jeszcze trwających walk lokalnych stracił nieprzyjaciel dotychczas 14 czołgów, 2 czołgi zwiadowcze i znaczną liczbę pojazdów mechanicznych. Dzienne i nocne ataki lotnictwa niemieckiego i włoskiego skierowywały się w Północnej Afryce na silnie obstawione bazy lotnicze i pozycje artylerii przeciwlotniczej nieprzyjaciela. Zestrzelono 4 nieprzyjacielskie samoloty.

We wczesnych godzinach rannych dnia dzisiejszego brytyjskie samoloty przedsięwzięły ponownie bezplanowe ataki nękające na teren zachodnich Niemiec. Powstałe straty i szkody są nieznaczne. U wybrzeża Kanału La Manche stracił nieprzyjaciel wczoraj 2 samoloty.

Komunikat fiński

HELSINKI, 12. 1. — Fiński komunikat wojenny z 11 stycznia brzmi:

Na froncie wschodnim usiłowali bolszewicy wczoraj dokonać ponownie wypadów w kilku miejscach po powłoce lodowej przeciwko fińskim stanowiskom. Wszystkie próby jednak odrzucono, przy czym zniszczono jeden oddział w sile 20 żołnierzy, który dotarł do brzegu. Na pozostałych częściach frontu panował na ogół spokój.

Komunikat włoski

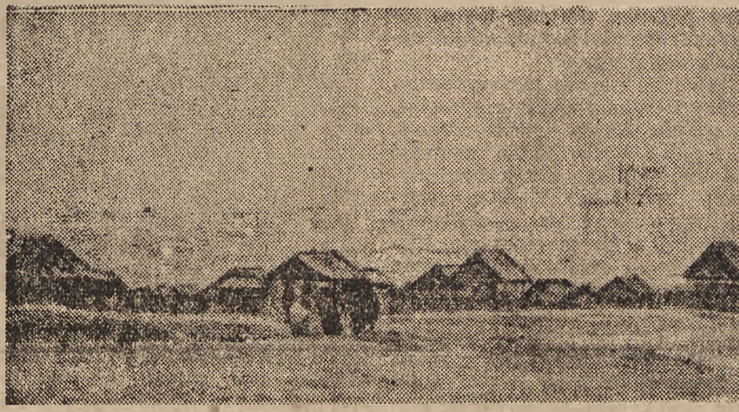
RZYM, 13. 1.—Włoski komunikat wojenny z wtorku brzmi:

W rejonie Syrty szczególnie ożywiona działalność lotnictwa. W wielokrotnych akcjach, których skuteczność stwierdzono, włoskie samoloty bojowe i formacje niemieckich bombowców i nurkowców zaatakowały wysunięte lotniska, jak również koncentracje wojsk i pojazdów mechanicznych. W walce powietrznej zestrzelono 18 samolotów, z czego siedem zniszczyli włoscy, 11 niemieccy myśliwcy. Jeden strąciła ziemna obrona przeciwlotnicza, a 4 dalsze podpalono na ziemi. Cztery spośród naszych samolotów myśliwskich nie powróciły do swej bazy.

W Fessan zmuszono do odwrotu nieprzyjacielskie siły zbrojne, przeważające liczebnie. Przewidziane przegrupowanie naszych garnizonów w rejonie południowo-libijskim postępuje dalej. Na terenie Tunisu wypady nieprzyjaciela wspierane przez czołgi natknęły się na akcję obronną naszych wysuniętych placówek. Lokalne utarczki są w toku.

Lotnictwo niemieckie zbombardowało pewne lotnisko algerskie. Ciężko uszkodzono liczne odstawione na ziemi samoloty, oraz celnie trafiono magazyn amunicyjny. Poza tym ugodzono bombami parowiec handlowy w porcie Bougie. W przebiegu ożywionych walk powietrznych zestrzelono pięć samolotów nieprzyjacielskich.

Dnia wczorajszego po południu nieprzyjaciel podjął nalot na Neapol i okolice. Szkody są nieznaczne. Wskutek zawalenia się kilku domów mieszkalnych ludność poniosła pewne straty. Dotychczas stwierdzono 23 zabitych i 65 rannych. Zniszczono cztery aparaty spośród ośmiu kilkomotorowych samolotów biorących udział w akcji. Jeden zestrzeliła obrona przeciwlotnicza, a trzy samoloty myśliwskie, które natychmiast wystartowały do działania. Dwa spośród tych samolotów spadły na terenie prowincji Salerno w pobliżu miejscowości Aoerno i Calbanico, jeden pod Lioni w prowincji Awellino, a czwarty spadł w morze pomiędzy wyspami Iskia i Procida. Kilku spośród członków załogi straciło życie. Innych wzięto do niewoli.



Tak wygląda dziś Stalingrad, miasto płonących gruzów.

Zniszczenie oddziałów bolszewickich którym udało się wedrzeć

BERLIN, 13. 1. — Na południowy wschód od jeziora Ilmeń akcja zaczepna bolszewików była ostatnio mniejsza. Przedarli się oni wprawdzie kilkakrotnie pod niemieckie stanowiska, za każdym razem jednak zostali odrzuceni, tracąc przy tym dwa czołgi. Podczas swych ustawicznych uderzeń bolszewicy użyli w ostatnich dniach niezwykłej ilości artylerii. Także i po stronie niemieckiej baterie i działa szturmowe tworzyły rdzeń obrony, przede wszystkim w zwalczaniu czołgów.

Kiedy bolszewicy przez masowe użycie czołgów zdołali w dwóch miejscach wedrzeć się, jeden oddział baterii przeciwlotniczej wstrzymał ich. Dwoma działami kalibru 8,8 cm udało się przez szybki ogień w przeciągu 10 minut pozbawić zdolności bojowej nie mniej niż 10 czołgów. W ten sposób złamano siłę uderzenia bolszewickiego ataku, tak iż grenadierzy powstałą lukę zdołali natychmiast zamknąć i 250 bolszewików zniszczyć.

W drugim punkcie, do którego wdarli się bolszewicy, oddziały ich ze wszystkich sił napierały przeciwko obu flankom, ażeby ujść niebezpieczeństwu odcięcia. Niemieccy grenadierzy bronili jednak swych stanowisk tak energicznie i dzielnie, iż bolszewicy nie mogli posunąć się ani o krok naprzód. Działami przeciwczołgowymi oraz środkami bojowymi do walki na bliską odległość Niemcy zniszczyli 8 sowieckich czołgów, odcięli w przeciwuderzeniu bolszewików, którym udało się wdarcie i zniszczyli ich.

Stuletni generał

MONACHIUM, 13. 1. — Generał artylerii Teodor von Bomhard, który w dniu 12 stycznia br. obchodzi w swej posiadłości w okolicy Priem nad jeziorem Chiem w Bawarii sto drugą rocznicę urodzin, jest zarazem najstarszym wiekiem oficerem armii niemieckiej oraz najstarszym właścicielem Żelaznego Krzyża. Z rocznicą urodzin zbiega się druga rocznica, mianowicie 50-lecie stanu generalskiego.

Straty Aliantów nad Burmą

TOKIO, 13. 1. — Jak donoszą z Rangunu, lotnicy ponieśli w walkach nad terenem burmańskim w ciągu listopada i grudnia ub. roku znaczne straty w samolotach. Liczba zestrzelonych aparatów, względnie straconych w walkach powietrznych wynosiła 73.

Cholera w Palestynie

ANKARA, 13. 1. — Jak donosi radio palestyńskie, w różnych okolicach kraju, głównie w miastach portowych Jaffe, Tel Aviv i Haife zaszły wypadki cholery zawleczonej tam przez wojska anglo-amerykańskie, ściągnięte do tych okolic z całego świata. W Palestynie zanotowano już pewną liczbę ofiar śmiertelnych.

4.327 wysp szuka nazw

MANILA, 13. 1. — Urząd statystyczny na Filipinach wydał odezwę do ludności w sprawie zgłaszania projektów dla nadania nazw 4.327 wyspom, należącym do archipelagu filipińskiego, a nie posiadającym dotychczas imion. Na ogólną liczbę 7.100 wysp archipelagu filipińskiego dotychczas zaledwo 2.773 posiadało nazwy.

50-lecie Hermana Goeringa i Alfreda Rosenberga

KRAKÓW, 13. 1. — W dniu 12-go stycznia przypadała 50-ta rocznica urodzin dwóch bardzo wybitnych osobistości Rzeszy Niemieckiej. Są to mianowicie marszałek Rzeszy Herman Goering i minister Rzeszy dla obszarów wschodnich Alfred Rosenberg.

Herman Goering urodził się w dniu 12 stycznia 1893 w Rosenheim w Bawarii, jako syn rezydenta ministerialnego i generalnego konsula dr. Goeringa. Herman Goering otrzymał wykształcenie wojskowe w korpusach kadetów w Karlsruhe i Lichterfelde. W chwili wybuchu wojny światowej w roku 1914 wyrusza w pole w stopniu podporucznika, pełniąc służbę najpierw w piechocie, później przeniesiony został do lotnictwa, gdzie działał jako obserwator i lotnik na samolocie myśliwskim. W przebiegu działań wojennych Herman Goering został kilkakrotnie ciężko ranny.

W roku 1918, po zakończeniu wojny, Herman Goering wystąpił z czynnej służby wojskowej w stopniu kapitana. W roku 1922 poznał Adolfa Hitlera i przejął się entuzjastycznie jego ideologią narodowo-socjalistyczną. Od tej chwili też jest najwierniejszym i najbliższym współpracownikiem Führera w jego pracach państwowych i wojskowych. W dniu 9-go listopada 1923 roku w czasie wypadków koło Galerii Wodzów w Monachium, zostaje ciężko ranny. Przez kilka następnych lat przebywa za granicą, po czym powraca do Niemiec, gdzie obejmuje wyższe stanowiska w Niemczech narodowo-socjalistycznych. Imię Goeringa jest nieodłącznie związane z utworzeniem oddziałów szturmowych narodowego socjalizmu (SA).

Po wyborach do parlamentu Rzeszy w roku 1932, które przyniosły zdecydowaną przewagę partii narodowo-socjalistycznej, Herman Goering zostaje powołany na stanowisko prezydenta Reichstagu. Z chwilą objęcia władzy przez partię narodowo-socjalistyczną w Rzeszy, Herman Goering zostaje pruskim premierem i ministrem Rzeszy dla spraw lotnictwa. Na tym stanowisku tworzy on lotnictwo niemieckie, które w obecnej wojnie okazało swą całą potęgę. Nie mniejsze zasługi położył również Herman Goering w dziedzinie administracji cywilnej w charakterze premiera pruskiego, przy czym zasługuje na uwagę dokonana przez niego reorganizacja pruskiej policji.

Dalszą działalność rozwinął Herman Goering w zakresie podniesienia i zorganizowania lasów państwowych, których administrację postawił na zupełnie nowych zasadach. Wielkim dziełem Hermana Goeringa jest wreszcie położenie podstaw pod plan czteroletni, stanowiący fundament, na którym opiera się nowoczesna organizacja narodowo - socjalistycznych Niemiec. Bez istnienia tego planu trudna byłaby do pomyślenia konstrukcja nowego państwa niemieckiego.

Zasługi Goeringa znalazły pełne uznanie w roku 1939. Herman Goering zostaje powołany na kierownicze stanowisko prezesa rady ministrów dla obrony Rzeszy. Nieocenione zasługi Hermana Goeringa dla lotnictwa niemieckiego znalazły uznanie w fakcie zamianowania go w lipcu 1940 r. marszałkiem Rzeszy. Nominacji tej dokonał Führer na posiedzeniu Reichstagu, w czasie którego mowę swą ku uczczeniu zasług marszałka Rzeszy zakończył słowami: „Herman Goering dobrze zasłużył się dla Rzeszy"

Alfred Rosenberg, który piastuje obecnie stanowisko ministra Rzeszy dla okupowanych terenów wschodnich, ma do spełnienia szczególnie odpowiedzialne zadanie w kierunku zreorganizowania tych obszarów. Urodził się dnia 12-go stycznia 1893 r. w Tallinie. Jest on więc doskonałym znawcą Wschodu i jego znaczenia dla Europy. Alfred Rosenberg, który w roku 1937 jako pierwszy żyjący autor został obdarzony niemiecką nagrodą narodową, znany jest również dzięki swym dziełom, zwróconym przeciwko bolszewizmowi, żydostwu i wolnomularstwu. (tp).

BUDAPESZT, 13. 1. — W związku z 50-tą rocznicą urodzin marszałka Rzeszy Hermana Goeringa, regent król. Węgier Horthy nadał mu wielki krzyż węgierskiego orderu zasługi na wstędze wojennej z mieczami. Wysokie to odznaczenie osobiście wręczył marszałkowi Rzeszy przybyły w tym celu do Berlina minister Honwedów generał-pułkownik de Nagy.

Stalowy pierścień Osi dokoła Tunisu i Bizerty

BUENOS AIRES, 13. 1. — Pierścień stalowy Osi dookoła Tunisu i Bizerty jest niezłomny i elastyczny" — mówi czasopismo północno-amerykańskie „Time" w artykule opisującym przebieg kampanii wojsk Stanów Zjednoczonych w Północnej Afryce. Brak sprawozdań o sukcesach w toczącej się tam wojnie zrzuca wymienione czasopismo na karb niedostatecznych linii komunikacyjnych.

Mgła polityczna nad Północną Afryką po zamordowaniu admirała Darlana stała się jeszcze bardziej nieprzejrzysta. „Time" stwierdza w dalszym ciągu, że wojska i posiłki Osi dowożone są przez morze Śródziemne przy pomocy parowców, żaglowców i samolotów transportowych i w ten sposób nieprzerwanie napływają do Tunisu i Bizerty, natomiast posiłki dla Anglo-Amerykanów muszą odbywać znacznie dłuższe drogi

Tajemnica wojny morskiej rozwiązana!

Łodzie-cysterny krążą w głębinach

BERLIN, 13. 1. — Od szeregu miesięcy interesuje się opinia publiczna świata zagadnieniem, w jaki sposób było w ogóle możliwem, aby niemieckie łodzie podwodne, oddalone na znaczną odległość od własnych baz, były w stanie prowadzić operacje bojowe na wodach Stanów Zjednoczonych. Najbardziej niesamowite w tym kierunku kombinacje podawała ku zdziwieniu czytelników — co zasługuje na uwagę — właśnie prasa brytyjska.

Oto łodzie podwodne miały wyruszać do akcyj z wysp Azorskich, innym razem z wysp Zielonego Przylądka, to znowu miały mieć bazy w Nikaragui, wreszcie w Kolumbii i Bóg wie, gdzie jeszcze. Nie dawano wiary stanowi faktycznemu, podawanemu stale przez głównego dowódcę niemieckich łodzi podwodnych, mianowicie, że pierwsze łodzie podwodne, operujące u wybrzeży Ameryki, przedostać się tam mogły dzięki wykorzystaniu dysponowanej pojemności, przy równoczesnym wyrzeczeniu się wszelkich wygód ze strony każdego z poszczególnych marynarzy i dzięki własnym wysiłkom, przekraczającym wszelkie granice. Ponadto w projektach i wytycznych dowództwa niemieckich łodzi podwodnych z góry konstrukcyjnie przewidziano możliwie największy gwarantowany zasięg bojowy.

Z tym samym zainteresowaniem, z jakim opinia publiczna świata śledziła rzekome tajemnice niemieckich łodzi podwodnych, pracowali odpowiedzialni ludzie niemieckiej marynarki wojennej nad rozwiązaniemt zasadniczego problemu, mianowicie w jaki sposób zbudować łodzie podwodne najlepsze i najzdolniejsze pod każdym względem do prowadzenia wojny morskiej w zasięgu światowym.

Potem uchyliła się nieco zasłona zakrywająca tajemnicę globalnego prowadzenia wojny łodziami podwodnymi. Tu i ówdzie wystąpili publicyści wojskowi w brytyjskich dziennikach i zwrócili uwagę admiralicji na to, że może tu być mowa o łodziach podwodnych służących do zaopatrzenia. Długi czas wzbraniała się admiralicja brytyjska i nie wierzyła w to. Wszakże wyłaniało się przecież równocześnie dla niej nowe niebezpieczeństwo, tak samo trudne do zwalczania, jak łodzie podwodne. Dzisiaj byłoby na czasie, aby niemieckie dowództwo wojny na morzu odkryło tę swoją tajemnicę, która tajemnicą już nie jest i aby ją poddało dyskusji publicznej całego świata:

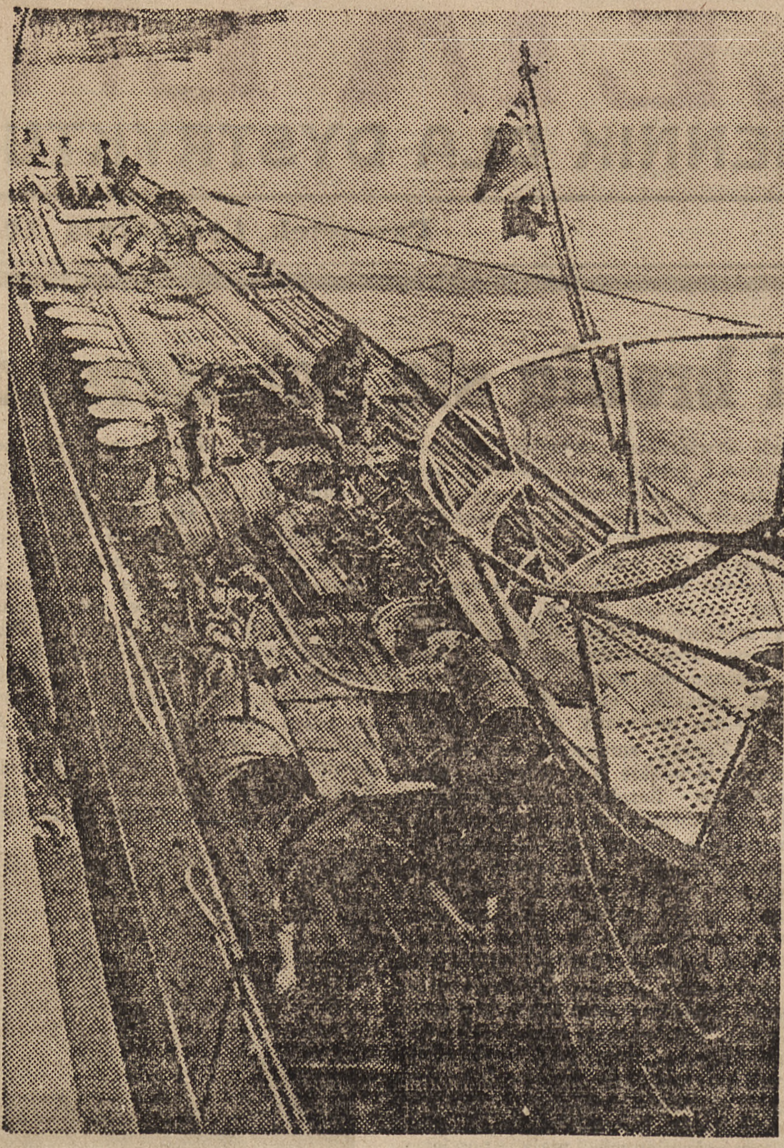
Oto pojawiła się niemiecka łódź podwodna cysternowa!

W niewyczerpanej pracy dziennej i nocnej niemieckie stocznie współzawodniczyły wręcz ze sobą, aby walczącym łodziom podwodnym uprzystępnić większe aniżeli dotychczas możliwości działania. W coraz zwiększającej się liczbie w tym roku pojawiały się wszędzie na Atlantyku brzuchate i wielkie cielska łodzi cysternowych. W ten sposób system punktów oparcia stworzony dla niemieckich łodzi podwodnych w portach Atlantyckich uległ rozszerzeniu do nowych rozmiarów rozległości i głębokości morza. Niemiecka marynarka wojenna swoimi łodziami cysternowymi stworzyła sobie pływające punkty oparcia w tak wielkiej liczbie, jakich sobie żadna potęga morska świata kiedykolwiek zbudować nie może jako punkty oparcia na lądzie.

Przy tym łodzie podwodne cysternowe wypełniają najważniejsze zadania, jakie może mieć każdy punkt oparcia, mianowicie, aby był bazą dowozową i to w, jak najszerszym zakresie. Tu zaopatruje się w materiał pędny łódź bojowa, która uganiając się naokoło konwoju, zużyła wszystek swój zapas. Tam znów dociera się do innej, aby ją zaopatrzyć w żywność. Owdzie napotyka się trzecią, powracającą z bezkresów mórz świata, a która, aby dobić do ojczyzny, potrzebuje kilka ton paliwa I tak biegnie łódź cysternowa od jednej łodzi bojowej do drugiej, od kwadratu do kwadratu i jako „lotna gospoda“ poszukuje swoich klientów.

Pomysłowo wykonane konstrukcje umożliwiają nawet w ciężkich warunkach panujących na morzu szybkie nawiązanie połączenia między łodzią cysternową a bojową. Całymi godzinami wówczas przepływa kosztowny płyn wężami do łodzi bojowych. Skoro jednak kiedy pojawi się na nieboskłonie koniec masztu jakiegoś kontrtorpedowca, albo jeżeli z góry zagraża jakikolwiek obcy samolot, w najkrótszym czasie obie te łodzie znikają z powierzchni morza. Żaden wróg, płynący morzem albo też lecący w przestworzach ponad morzem nie spodziewa się, że wiele metrów pod nim znajduje się potężny punkt oparcia niemieckiego dowództwa morskiego.

W pewnym stopniu łódź cysternowa może i innemu zadaniu sprostać, jakie spełnia każdy punkt oparcia, a mianowicie umie także zastąpić punkt reparacyjny dla każdej pływającej jednostki. Większy warsztat, wyposażony w odpowiednie maszyny, umożliwia reperacje, które łódź bojowa nie zawsze sama może przeprowadzić. Wreszcie lekarz marynarki znajdujący się na pokładzie dba o stan zdrowotny wszystkich ludzi znajdujących się na łodzi bojowej stara się usunąć drobniejsze niedomagania na zdrowiu oraz przejmuje chorych i rannych, aby ich odtransportować łodzią cysternową do Europy. Łódź cysternowa zabiera wreszcie do ojczyzny całą pocztę załogi łodzi podwodnych.



Nic więc dziwnego, że łódź cysternowiec, owa „lotna gospoda“ lub „pływająca poczta“ mile jest widziana na wszystkich łodziach podwodnych, które całymi tygodniami pływą samotnie. Łodzie zaś bojowe same niezależne są obecnie przez wiele, wiele miesięcy od dopływania do punktów oparcia na lądzie i mogą pozostawać całymi tygodniami w terenie walki oddalonym o tysiące mil morskich od ojczyzny lub też od wybrzeża Atlantyckiego, tak długo, dopóki ostatnia torpeda nie dosięgnie swego celu

Irlandczycy o froncie wschodnim

GENEWA, 13. 1. Pod nagłówkiem „Co zyskały mocarstwa Osi w Związku Sowieckim?“—wojskowy współpracownik gazety dublińskiej „Irish Times“ pisze co następuje: „Mogłoby się wydawać, iż nagłówek ten dziwacznie brzmi w czasie, w którym tu i ówdzie wyraża się pogląd, jakoby Sowieci odnieśli jakieś korzyści. W rzeczy samej nagłówek ten jest zupełnie uzasadniony, o ile się uzmysłowi całość kampanii w Związku Sowieckim w roku 1942. W tym wypadku tylko mocarstwa Osi można uważać za zwycięskie.

W pierwszym rzędzie zyskały one cały rok czasu, a to oznacza, że ich stanowiska wzdłuż północnej połowy frontu stały się o wiele silniejsze. Ich tamtejsze umocnienia, drogi dowozowe, kwatery itd. znajdują się obecnie z pewnością w o wiele lepszym stanie aniżeli to było jeszcze przed rokiem.

Przypuszczenie to jest trafnie potwierdzane przez ten fakt, że Sowiety swymi atakami w rejonie Wielkie Łuki—Rżew osiągnęły w tym roku znacznie mniej, aniżeli w ubiegłym. Całkiem logicznie zgadza się to ze „strategią twierdz“, której trzymają się Niemcy. Jeżeliby widziano w tym tylko pewnego rodzaju zysk negatywny, to wtedy jest uzasadnione pytanie, czy Niemcy w negatywnym sensie podczas ub. roku osiągnęli ostateczniejsze i pozytywne zyski.

Bez pytania, tak. Dałyby się one zreasumować w czterech punktach: 1) Całkowite obsadzenie Kremu, 2) całkowite zdobycie Ukrainy, 3) opanowanie Kaukazu, 4) przerwanie sowieckiej żeglugi na Wołdze.

Ale oto są ludzie, którzy twierdzą, tak czytamy „Irish Times“, że ze strony niemieckiej spodziewano się więcej z wyprawy 1942 roku. Tym można tylko odpowiedzieć słowami Moltkego: „Taktyczne zwycięstwo dostosowuje się przeważnie do strategicznego planu“. W tym wypadku strategicznym planem jest wzmocnienie i ustalenie Europy.

Kto sobie to uprzytomni, musi ostatecznie dojść do przekonania, tak kończy korespondent, że obecna sytuacja wojskowa na wschodzie została przez niemiecką naczelną komendę z pewnością przewidziana, i że odpowiednio do tego zostały przez nią poczynione celowe zarządzenia.

Samoloty i okręty

szukają rozbitków na bezkresach wód

GENEWA, 13. 1. — W refleksjach na temat silnego przeciążenia anglo-amerykańskiej floty powietrznej akcją ratowania rozbitków, pochodzących ze storpedowanych statków „Times” donosi, że ta służba wybrzeża angielskiej floty powietrznej musiała niedawno przelecieć 95.000 km, celem wynalezienia i zabezpieczenia pozostałych przy życiu z jednego tylko statku. Nadto torpedowce, korwety, szalupy i holowniki musiały przeszukać setki mil kwadratowych, ażeby przynieść ratunek 73 rozbitkom, których statek został storpedowany na Atlantyku Północnym w odległości 800 km od wybrzeża Anglii.

Przez 4 dni akcja ta nie miała żadnego wyniku, piątego dnia natrafiono na pierwszą łódź, a dopiero ósmego dnia odnaleziono resztę rozbitków. Nareszcie 13-go dnia udało się odnaleźć łódź, na której uratował sie kapitan, a odszukano ja przy pomocy samolotu, który w tym tylko dniu przebył 1.600 km. Dopiero po tym fakcie został osiągnięty właściwy cel akcji ratunkowej, albowiem wysiłki królewskiej floty powietrznej mają na celu w pierwszym rzedzie ratowanie kapitanów i oficerów okrętowych, ponieważ po bitwie na Atlantyku powstał wielki ich brak.

Jednolite opłaty pocztowe

obowiązywać będą w Europie

BERLIN 13. 1. — W dniu 1 kwietnia w pewnej liczbie państw, które przystąpiły do europejskiego związku pocztowego i telekomunikacyjnego, założonego w październiku 1942 r. w pałacu poczty niemieckiej w Wiedniu, wejdzie w życie zobowiązanie przyjęte przez Niemcy, Włochy i inne narody z mocą obowiązującą już od dnia 1 stycznia. Zobowiązaniem tym jest wprowadzenie jednolitego porta kontynentalnego oraz jednolitych opłat telegraficznych w równej wysokości, bez względu na obrót wewnętrzny i zagraniczny.

W obecnej chwili zobowiązanie to przyjęły: Albania, Bułgaria, Dania Niemcy, Finlandia, Włochy. Chorwacja, Holandia, Norwegia Rumunia, San Marino, Słowacja i Węgry. Już od dnia 1 stycznia 1943 r kosztuje np. list do Włoch, ważący 70 gr. i opłacony dotychczas 70 fenigami, jedynie 24 fenigi, list wagi 1000 gr., który kosztował 7.60 marek niem., kosztuje obecnie tylko 60 fenigów. Takie same opłaty będą obowiązywać od dnia 1 kwietnia w większości państw europejskich.

Niemniej doniosły krok naprzód stanowi wprowadzenie jednolitej opłaty europejskiej za depesze w wysokości 15 fenigów za słowo. Dotychczas obowiązywało w Niemczech w komunikacji telefonicznej z krajami kontynentu 28 różnych stawek opłat, aż do wysokości 38 fenigów za słowo, (przejściowo poszczególne państwa mogą jeszcze pobierać po 20 fenigów za słowo). Jeżeli ten nowy duch europejski będzie czynił w dalszym ciągu takie postępy, wówczas nasz kontynent stanie się wkrótce jednolitym obszarem pocztowym dla pożytku życia gospodarczego i kultury, żyjącej w pokoju Europy

Zgon b. prezydenta Argentyny

SZTOKHOLM, 13. 1. — Biuro Reutera dowiaduje się o śmierci byłego prezydenta republiki Argentyny, Justo. Zgon nastąpił wskutek krwotoku.

Anglicy zaniepokojeni sytuacją w Tunisie

SZTOKHOLM, 13. 1. — Wojenna sytuacja w Tunisie sprawia angielskiej opinii publicznej nowe troski. W notatce pt. „Ciemności w Tunisie“ „Daily Mail“ w piątkowym wydaniu pisze, iż jest rzeczą niepojętą, dlaczego brytyjska opinia publiczna nie może otrzymać szczegółowych wiadomości o przebiegu operacyj w Tunisie. Oddziały bojowe Osi niewątpliwie są w posiadaniu znacznej połaci kraju i w przeciwieństwie do wojsk anglo-amerykańskich mają przewagę nad sytuacją strategiczną.

Podpisanie konwencji w Nankinie

NANKIN, 13. 1. — Wang-Czing-Wej jako premier chińskiego rządu narodowego oraz Szigemitsu jako ambasador cesarstwa Japonii podpisali w Nankinie w dniu 9 stycznia o godzinie 11-ej czasu wschodnio-azjatyckiego w sali ceremonialnej rządu narodowego w obecności dygnitarzy chińskich i japońskich konwencję chińsko-japońską w sprawie przywrócenia suwerenności chińskiej na terenie koncesyj zagranicznych i wygaśnięcia praw eksterytorialnych.

Katastrofa kolejowa

RZYM, 13. 1. — Według nadeszłej tu z Bangkoku informacji, we czwartek wieczorem wydarzyła się na dworcu kolejowym w Kalkucie groźna katastrofa kolejowa. Mianowicie pociąg wiozący transport żołnierzy wpadł na stojący na peronie ekspress bengalski. W wyniku kilkugodzinnej akcji ratunkowej spod szczątków wagonów wydobyto wiele trupów wojskowych angielskich tudzież zwłoki pasażerów pociągu ekspresowego. Liczba rannych na razie nie jest znana.

Znakowanie żydów we Francji

PARYŻ, 13. 1. — Urzędowe czynniki przypomniały, że wszyscy żydzi zamieszkali we Francji winni do dnia 12 stycznia br. zaopatrzyć swe dowody osobiste oraz karty żywnościowe w uwagę „żyd“. Wszelkie nadużycia mają być karane.

W kilku wierszach

● We Francji stworzono nowe odznaczenie honorowe, mianowicie medal za epidemię, nadawany lekarzom, którzy zarazili się chorobą epidemiczną w związku z wykonywaniem zawodu. Pierwszą osobą, której nadano to odznaczenie, jest prof. Burnet, dyrektor Instytutu Pasteura w Tunisie.

⊙ Następującą ucieszną historyjke przynosi z okręgu Los Angeles północno amerykańskie pismo „Time”: Corocznie dokonuje się w tym okręgu przeciętnie 75.000 aresztowań z powodu pijaństwa. Celem położenia kresu tym wybrykom, sędzia okręgowy wydał obecnie zarzadzenie, że nałogowi pijacy mają być przydzielani do pracy w zakładach wojennych. Obecnie przekazano więc 70 obywateli hołdujących gorącym napojom do dyspozycji osławionej stoczni reklamowej Kaysera w Richmond. Krok ten skłonił szefa policji w Richmond do oświadczenia, że na miejscu znajduje się dostateczna ilość pijaków i nie potrzeba Los Angeles na to, aby problem ten jeszcze zaostrzać.

Jasełka w Chełmie

CHEŁM, 13. 1. — Nadzwyczaj miłym widowiskiem i dawno nie oglądanym w Chełmie były „Jasełka“, wystawione dotychczas trzykrotnie przez miejscowy Czerwony Krzyż, który przeznaczył czysty dochód na rzecz jeńców polskich Przypuszczalny dochód netto, obliczany na podstawie dotychczasowych sukcesów wyniesie ok. 10.000 zł., co stanowi pokaźną sumę nawet w dzisiejszych warunkach.

Z odpadków praktyczne cacka
Co potrafi dzisiejszy rzemieślnik-artysta

Wiek ubiegły to początek walki o odrodzenie rzemiosł artystycznych. W sferach artystycznych i społeczeństwie powstaje zrozumienie nierozerwalnej łączności sztuki i rzemiosła i chęci otoczenia się przedmiotami codziennego użytku mającymi wartość artystyczną. W miastach, gdzie dawniej balsamowano sztukę w muzeach, gdzie ludzie byli żywieni tandetą fabrycznej produkcji, powstał spontaniczny ruch, którego naczelnym hasłem było: „Sztuka na ulicę, sztuka na codzień". Do pracy stanął szereg wielkich plastyków i teoretyków. Uspołecznienie piękna stało się ich naczelną ideą.

Artyści XIX wieku jednak przy całej swej dobrej woli udostępnienia każdemu człowiekowi piękna, nawracając do tak zwanej „sztuki stosowanej" zaczęli tworzyć projekty bez opanowania warsztatowego materiału. A dalej: nie szkolono rzemieślników, sami zaś artyści nie szli do warsztatu, by oprzeć swą pracę na rzemiośle.

Powstała więc konieczność zastąpienia dawnego warsztatu mistrza szkołą typu zawodowo-artystycznego, wychowującą pracownika-artystę umiejącego dostosować swe zdolności i wiedzę do potrzeb i wymogów rynku.

Znamienne były słowa kierownika Grupy Rzemiosło Głównej Grupy Gospodarka Przemysłowa i Ruch Köhiera, wypowiedziane w czasie uroczystego otwarcia nowej pracowni wyrobów artystycznych przy ul. Zyblikiewicza, które odbyło się w obecności burmistrza miasta, dr. Bilaka: „Materialna odbudowa kraju jest zagadnieniem naczelnym. Z tym idzie w parze sprawa podniesienia gospodarczego, moralnego i społecznego obywateli. Z jednej więc strony musimy rozporządzać uzdolnionymi, wykwalifikowanymi siłami, z drugiej — zastępem pracowników, którzy by mieli za zadanie wniesienie piękna do szkół, domów, do życia najszerszych mas. W myśl powyższych postulatów powstają szkoły zawodowe, których celem jest zwiększenie poziomu wykształcenia nowych zastępów pracowników, którzy swą wiedzą stale podnosiliby wzwyż handel, przemysł i rzemiosło, nadawaliby wytworom swej pracy indywidualne piękno dostosowane do potrzeb użytkowych. Bo tego rodzaju wykwalifikowanych fachowców, zdolnych do produktywnej, popłatnej, naczęściej samodzielnej pracy jest brak, a kwestia konsumcji sztuki jest dziś istotną i ważną. Z tych właśnie względów zachodzi potrzeba uruchamiania warsztatów rzemiosła artystycznego — aby jednak stały one na należytym poziomie, na otwarcie tego rodzaju przedsiębiorstw wydaje się zezwolenia tylko osobom wykwalifikowanym".

Istotnie. Na terenie Lwowa jest ich zaledwie dwa. Fakt jednak niezaprzeczony, że istnienie ich jest potrzebą chwili. Ileż to bowiem leży po kątach koców już nie używanych, odpadków skóry, podartych teczek i torb i najprzeróżniejszych rzeczy, z których po dokładnym oczyszczeniu i przeróbce w ręku rzemieślnika-artysty powstać mogą rzeczy nowe, potrzebne, solidnie i pięknie wykonane. Zaś ze skrawków, z odpadków, zda się już do niczego nie przydatnych, zmyślny mistrz wyczaruje swą fantazją zabawki dla dzieci czy ozdobne figurki, które mogą śmiało zdobić wnętrza mieszkalne — daje im do tego prawo ich indywidualizm i wytworny gust w potraktowaniu każdej miniaturki z osobna.

W ten sposób łączy się piękne z pożytecznym. Rozwiązany jest więc rebus, nad którym tak głowią się nasze panie: Co robić z fatałaszkami, resztkami perkalików, wysortowanych włóczek, niezdatnych już swetrów, podartych sukienek czy z resztek filcu lub skóry. **K. H.**

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 16.15
Koniec 6.30

ALARM LOTNICZY: przez przeciąg 2 minut 10-sekundowe sygnały dźwiękowe z przerwami 10-sekundowymi.

ODWOŁANIE: przez przeciąg 1 minuty ciągłe nadawanie sygnału dźwiękowego.

ALARM OGNIOWY: przez przeciąg 5 minut 3 krótko po sobie następujące sygnały dźwiękowe z przerwami około pół-minutowymi.

Nie wchodź do domów, gdzie zagraża niebezpieczeństwo tyfusu plamistego!

Koszty za wywóz śmieci ponoszą zarządy domów

Sprawa kosztów za wywóz śmieci w niedawnym czasie różnie i w wielu wypadkach niewłaściwie była komentowana. W kwestii tej Deccrnat Urzędu Starosty Miejskiego wypowiada się jak następuje:

Wywóz śmieci z podwórzy domów mieszkalnych należy do obowiązków właścicieli względnie zarządców domów, którzy z tego tytułu nie mogą obciążać lokatorów jakimikolwiek opłatami. Gdyby jednak taki fakt mógł się wydarzyć, należy o tym powyżej wymieniony urząd zawiadomić. (tp)

Organizacja rzemiosła w powiecie

Powiatowe Grupy Rzemiosła w zasadzie już zostały potworzone i obecnie kończą budowanie swojej organizacji. Na czele każdej grupy stoi niemiecki powiatowy mistrz cechowy (Kreisinnungsmeister); sekretarzem z reguły jest osoba narodowości polskiej lub ukraińskiej.

W ramach powiatowej Grupy Rzemiosła organizują się obecnie cechy, co napotyka na znacznie trudności. Rzemieślnicy narodowości niemieckiej z reguły należą do cechów, lecz poza tym tworzą niemiecką wspólnotę pracowniczą (Arbeitsgemeinschaft).

Odpowiedzi Redakcji

WP. J. Najduch, Izdebki. — Informacji udzieli P. każda większa księgarnia.

Odwiedzamy obserwatorium
astronomiczne w Warszawie

WARSZAWA, 13. 1. — Strażnikami normalnego czasu są astronomowie, którzy co noc obserwują przejście gwiazd przez południk, i na podstawie tabeli kalendarza astronomicznego ustalają dokładny czas. T. zw. „czas gwiazdowy" jest następnie zamieniany na czas normalny: „środkowo-europejski" — i przez zegar, który obok „przyrządu pasażowego" służy do obserwacji przejść gwiazd, przenoszony jest na zwykły zegar, utrzymujący normalną sekundę. Tak dzieje się co noc w obserwatorium warszawskim.

Zegar obserwatorium stanowi szczyt precyzji. Jest on umieszczony, jak zresztą wszystkie inne instrumenty astronomiczne, na masywnym filarze, prowadzącym przez cały budynek i osadzony głęboko w ziemi na mocnej kamiennej podstawie. Filary te mają za zadanie chronić instrumenty przed wstrząsami pochodzącymi z zewnątrz. Zegar poruszany jest elektrycznością, przy czym jego wahadło sekundowe sporządzone jest z metalu niewrażliwego na zmianę temperatury. Ażeby również przy zmianie ciśnienia powietrza zapewnić równomierny ruch wahadła, połączono z nim barometr aneroidowy, który w razie potrzeby automatycznie zmienia jego długość: przy wyższym ciśnieniu atmosfery, gdy opór powietrza jest większy, zostaje ono automatycznie skrócone tak, że waha się szybciej, natomiast przy niższym ciśnieniu, gdy opór maleje, zostaje automatycznie przedłużone, przy czym zwalnia swój ruch. Wskutek tego sekunda normalnego zegara zachowuje zawsze jednakową długość.

Sala zegarowa jest świątynią obserwatorium, dokąd nikt nie ma prawa wstępu prócz zegarmistrza, czuwającego nad tym precyzyjnym instrumentem. Zegar puszczony w ruch — biorąc teoretycznie — idzie wiecznie, albowiem co minutę nakręca się sam, automatycznie. W celu zabezpieczenia zegara przed ujemnymi wpływami doprowadzania prądu zasilany on jest przez akumulatory.

Zegar warszawskiego obserwatorium astronomicznego połączony jest podziemnym kablem z zegarami urzędu telefonicznego, dyżurem miejscowym i międzymiastowym i w ten sposób przenosi własny czas na tamtejsze zegary. Kilku innym zakładom, jak również większym firmom zegarmistrzowskim podaje się dokładny czas telefonicznie.

Czas mierzony jest z dokładnością do 1/100 sekundy, gdyż nawet najmniejsze ułamki mają duże znaczenie dla nauki, a w pierwszym rzędzie dla samej astronomii, gdzie najrozmaitsze zdarzenia, np. zasłonięcie gwiazd przez tarczę księżyca i wiele innych, muszą być mierzone z dokładnością do 1/10 sekundy. Nadto obserwatorium warszawskie przeprowadza badania meteorologiczne i astronomiczne. Oddział astronomiczny i meteorologiczny pracuje już od roku 1825, skończył zatem w listopadzie ub. r. 117 lat swego istnienia. Tak więc warszawska meteorologiczna stacja obserwacyjna jest jedną z najstarszych na świecie i może się poszczycić bogatym dorobkiem doświadczalnym. Z obserwacyj, poczynionych w ciągu lat, można obecnie wyciągnąć ciekawe wnioski co do zmian klimatycznych w naszym kraju.

Z notatnika reportera

OSOBLIWY MRÓZ. (y) — Mimo, że w tych dniach panuje mróz nielada, w ambulatorium Pogotowia Ratunkowego nie zgłosiła się dotychczas ani jedna osoba dotknięta odmrożeniem. Czy przypisać to hartowi i wytrzymałości mieszkańców czy też umiejętności chronienia się przed mrozem? W każdym bądź razie jest to objaw bezwzględnie dodatni.

OFIARY ŚLIZGAWICY. — Koźma Michał lat 43 (Chocimska 3) upadł na oblodzonym chodniku tak nieszczęśliwie, że doznał zwichnięcia nogi w kolanie. Odstawiono go do szpitala przy ul. Pijarów 4.

WYPADŁA Z POCIĄGU. — Olejnik Anna lat 20 (Chodorów) wypadła z znajdującego się w ruchu pociągu osobowego doznając wstrząsu mózgu i złamania kręgosłupa. Przewieziono ją w stanie groźnym do szpitala przy ul. Rappaporta 8.



REKUZA
Odpowiedź na „Oświadczyny Wajglisty"

Twe wyznanie Wajglisto
Pomyśleć mi kazało,
Że choć miłością czystą
Obdarzyć chcesz mię całą,

Nie mogę bez wahania
Tak lekkomyślną być,
By w szczęsne dni kochania
Weszkom dawać się gryźć.

Tęskno ci w samotności?
Rozumiem uczucia twoje,
Chcesz, byśmy w wielkiej miłości
Byli kąsani... we dwoje.

Pragniesz, aby twa luba
Nie tylko cię kochała,
Lecz gdy nadejdzie próba
W walce o byt pomagała?

Ty weszki karmić będziesz,
A dom zamieni się w pralnię,
Gdy wrócisz i przy mnie siądziesz
Pognamy do... odwszalni!

Więc choć pragnę cię kochać
I oddać ci serce moje,
Daruj — bo muszę szlochać
Tak się wajglisty boję!!

Beata.

A la minute

Sposób na Danusię

Była wysmukła jak przystanek tramwajowy i słodka jak pudełko sacharyny użyte jednorazowo.

Nazywała się: Danusia... — zupełnie jak ów niezapomniany wyrób przedwojennej czekolady.

Kiedy ją pierwszy raz ujrzały moje oczy, a serce zadzwoniło pospiesznie, jak konduktor lwowskiego tramwaju na przystanku, powiedziałem sobie, że byłbym najszczęśliwszym z ludzi, mogąc ucałować jej alabastrową buzię. O karminowych usteczkach nie śmiałem nawet marzyć...

Nazajutrz byłem najszczęśliwszym z ludzi!

Siedząc ufnie na moich kolanach, umiechała się do mnie perli-



cie wszystkimi ząbkami, darząc powłóczystym, jak miesiąc w domowym budżecie spojrzeniem, spod drżącej rolety zaciemniającej rzęs, z lekka tylko poczernionych przy bliższym poznaniu.

Trzymając ją drżącymi ze szczęścia rękoma, jak pracujący alkoholik półlitrówkę, nazywałem ją najczulszymi wyrazami, z których „moja świneczko" było najskromniejszym.

Byłem najszczęśliwszym z ludzi, aż do następnego dnia. Następnego bowiem dnia, słodka Danusia zdradziła mnie najhaniebniej...

Nieutulony w żalu, siedząc w przytulnej knajpie, wylewałem łzy rzęsiste, jak oświetlenie w domach o numerach parzystych po godzinie 19-ej, od których pewnie ten alasz, który piłem, zrobił się taki gorzki, a w piance piwa takie śmieszne dziurki, jak w ś. p. szwajcarskim serze.

Człowiek z natury jest bydlęciem towarzyskim, tym bardziej pod wpływem kilku „większych" z kropką. Szukając jakiejś bratniej duszy, przed którą mógłbym otworzyć swe zbolałe serce, przysiadłem się do stolika jakiegoś samotnego młodziana, lecz kiedy zaczął on swoje zwierzenia — o które w knajpie nie trudno — od słów: „Danusia jej było..." padłem mu w objęcia z wielkim szlochem. Postanowiliśmy się spotykać częściej, bo w dwójkę jakoś łatwiej zapomnieć. A zapomnieć musimy za wszelką cenę.

Spróbuj zapomnieć, kiedy ci nad uchem takie ponure indywiduum wygrywa smętne tango i z miną dobroczyńcy ludzkości wyciąga z głębi trzewi (oby mu się pokręciły!) zarazewiałym głosem plugawe słowa: „Dziewczyna cię zdradziła..." Cały nastrój i sześć kolejek wypitych diabli wzięli!

Stefan sącząc przez zaciśnięte zęby bursztynowy płyn, liczy z ponurą determinacją zdechłe muchy na lampie..

Wtem... Przy sąsiednim stoliku ktoś jęknął głucho: Danusia... i zaczął do taktu łzawego tanga tłuc głową o nędzną imitację marmurowej płyty stolika. Zerwaliśmy się obaj ze Stefanem i porozumiawszy się oczyma bez słowa zsunęliśmy nasze stoliki.

Tego wieczoru zapadła uchwała o założeniu „klubu byłych adoratorów słodkiej Danusi". Mieliśmy się zejść nazajutrz w trójkę, celem ułożenia statuu i ...ewentualnie... przyjęcia dalszych członków...

Rozpiłem się na amen. W biurze wybrałem zaliczkami pensję na pół roku naprzód, kolegom jestem winien bajońskie sumy.

Uratowała mnie Basia...

Basia nie jest wprawdzie wysmukła jak przystanek tramwajowy, ale za to słodka, jak łyżka stołowa „dulciny"...

Kiedy całuję jej pąsowe usteczka, z lekka tylko podkredkowane przy bliższym poznaniu, jestem najszczęśliwszym z ludzi...

Dzięki niej nie poszedłem więcej do przytulnej knajpy.

Przechodząc jednak tamtędy, w parę dni później, wieczorem, trzymając drżącą ze szczęścia ręką toczone ramię Basi, już z daleka usłyszałem czyjś znajomy głos... Stefan!

Usiłował z grupki niesfornych, młodych ludzi o dziwnie chwiejnym kroku, sformować dwuszereg.

.. Było ich jak apostołów — dwunastu...

Uciekłem ze wstydem, jakbym był Judaszem, kryjąc się w mroku ze swym Zusat em Nr. II — toczonym szczęściem — Basią.

Pankracy.

Komu cały, komu ćwierć...?

Od rana do wieczora bez względu na pogodę — tak było w deszcz, nie zmieniło się, gdy prószy śnieg — czarna zbita ciżba ludzka zalega „bazarowy" plac Teodora, najruchliwsze i najbarwniejsze lwowskie targowisko. Jakieś prawo niepisane wyznaczyło poszczególnym gałęziom targu stałe ich miejsca.

Na skraju u wylotu dwu ulic skojarzyło się to, co w normalnym życiu miasta występuje pod nazwą sklepu piekarskiego, herbaciarni i cukierni. Chleb tu sprzedają. Różni różny. Zwyczajny przydziałowy, wiejskie wielkie bochny, tzw. „biały" piekarniany także się trafi jak i istotnie białe, w skos pożłobkowane bułki. Ofiarują go przechodniowi w pokazie z ręki, ukazując za pazuchą, wskazując na wypchaną tekę czy plecioną kobiałkę. Sprzedawcami paniusie poszarzałe i zażywne baby wiejskie drożące się najbardziej i zawodowcy: chłopcy i dziewczęta, ćwierkający bezustannie: „komu cały, komu ćwierć..." — bo i połówkę czy ćwierć co chudszy klient przechodni może nabyć. Nawet pajdę mu ukroją — najczęściej dla przyjezdnego kmiotka, który na to nakładzie bułę masła dobytą z przepaścistej kieszeni.

Wabią innych gorące gołąbki śpiewnym głosem ogłaszane. Można je zapić kawą, herbatą lub mlekiem — wszystko to gorące, nalewane z baniastego imbryka dla cieplnej izolacji okutanego w grubą sznurkiem przewiązaną derę. Herbata ma swój „koloryt miejsca" — jakasik czerwona; kawa nie ma pretensji do żadnego koloru. Słodkość ich jest pod sugestią cukru, który dystretnym nalotem bieli się na kawałach obnoszonego na tacy makownika. Na innych inne smakołyki, którym zachęcające słowo nadaje eufomistyczne miana pierników na prawdziwym miodzie, tortów czekoladowych — i innych cudowności.

Ruch w interesie panuje. Zmięte dwuzłotówki i piątki krążą — wydawanie drobiazgu nie jest tu przyjęte. Motorem tego ruchu wszechmocny chlebuś, który jednemu dostaje się cały, innemu ćwierć. (tp)

...roześmiejesz się

— Pan wyjechał
— Na odpoczynek?
— Chyba nie, bo z panią.

* * *

— Wiek pani — pyta sędzia oskarżoną.
— Mam trzydziestkę.
— Widocznie ją pani sobie tak upodobała, że wyleźć z niej nie może.

* * *

— Cóż tam u was w domu? — pyta lekarz spotkanego syna swego pacjenta
— Nic, tata leży w łóżku.
— Chyba nic poważnego?
— Iii,... mama naprawia mu spodnie.

* * *

Jaka korzyść ze świni? — Wszechstronna, odpowiada mały Henio w swym zadaniu domowym. — Świnia daje smaczne mięso i słoninę, ze sierści, racic i kości wyrabia się różne przedmioty. Nawet nazwę świni dajemy często ludziom.

Od Kartaginy do Tunisu

Od strony morza zbliża się nasz statek do Bizerty. Ląd, jaki się ku niemu wynurza, to sylwetka niezbyt wysokiej góry, stojącej samotnie na terenie pozaportowym miasta. Takim jest pierwszy widok na Tunis od strony morza.

Gdy, znalazłszy się już na stałym lądzie, wybierzemy się samochodem jakieś 400 m od portu w kierunku południowym napotykamy na zupełnie oryginalny widok. Położone tam oazy, pomiędzy którymi wije się szosa samochodowa, dają najbardziej malowniczy widok, jaki sobie Europejczyk może wyobrazić. Na piaskach pustynnych Tunisu wytryskują co kilkanaście metrów małe strumyki. Lub nagle na tle piasków pokaże się las ciemno-zielonych palm, a w nim mieniąca się od słońca tafla napotykanych tu i taj co krok niedużych jezior. A jeżeli znajdzie się wśród podróżnych szczęściarz, to nagle na tle tego krajobrazu ujrzy obraz afrykańskiego miasta z jego charakterystycznymi wieżyczkami minaretów i kopułami meczetów.

Zanim sobie człowiek zda sprawę z tego, że to fata morgana, pozostaje pod bajecznym wpływem czaru i nie może uwierzyć, by cudowne zjawisko mogło być tylko złudzeniem. Więc zbliża się do powierzchni mieniącej się w słońcu wody jeziora i przekonuje się, że ... wody nie ma tam wcale. Że jezioro istnieje wprawdzie w rzeczywistości, ale jest jednym z wielu słonych jezior i jeziorek, które nadają specyficzny wyraz krajobrazowi południowego Tunisu. Nie będzie w tym przesady, jeżeli powiemy, że jest ich tutaj miliony, a największym jest słone jezioro Djerid. Leżą one wszystkie mniej więcej około 20 m poniżej poziomu morza. Są resztkami pozostałymi z przedhistorycznej struktury tej ziemi.

Tunis sięga jeszcze dalej na południe, a ku wschodowi aż do granicy libijskiej. Ta część kraju, która leży między górami od północy a słonymi jeziorami na południu, jest ośrodkiem urodzajnego i zamieszkałego terenu. W połowie drogi między Bizertą a obszarem jezior, ograniczone od wschodu morzem, a od zachodu coraz to wyżej wznoszącymi się pasmami gór, leży święte miasto Kairuan. Otoczone pochodzącymi jeszcze z czasów arabskich murami, nazwane jest przez mahometan „czterema bramami, wiodącymi do raju". Na murach pełno obronnych wieżyczek i blanków. Ponad te mury wznoszą się wieże minaretów i kopuły meczetów. W mieście tym znajduje się bardzo ciekawy stary mahometański cmentarz z oryginalnymi nagrobkami.

Święte miasto Kairuan powstało z obozu arabskiego. W czasach, kiedy Morze Śródziemne było centrum życia cywilizowanego, w Tunisie skupiały się interesy mocarstw, które wtedy miały moc decydowania o losach politycznych świata. W pobliżu dzisiejszej stolicy tj. miasta Tunis leżą ruiny dawnej Kartaginy, Królowej morza jak ją zwano w starożytności. Między Sycylią a najbardziej na północ wysuniętym punktem Tunisu szerokość morza wynosi tylko 150 km. Potęga morska i handlowa Kartaginy, która usadowiła się na północy Tunisu opanowała w starożytności całkowicie Morze Śródziemne, to znaczy przejście z jego zachodniej połaci do wschodniej.

Starożytna historia Tunisu jest historią Kartaginy. Po Kartagińczykach zajęli kraj Rzymianie i zamienili go na prowincję pod nazwą Afryka. Następnie panowali tutaj Wandalowie, Grecy i Arabowie, którzy właśnie za stolicę obrali sobie Kairuan. Przeciąg od XIII—XV wieku stanowi epokę potęgi Tunisu. W roku 1575 podbity przez Sinan-Paszę musiał uznać nad sobą zwierzchnictwo sułtanów tureckich.

Spośród mocarstw europejskich Francja zyskiwała tutaj na coraz większym znaczeniu, zwłaszcza że tureccy bejowie pozostawali pod dużym wpływem francuskim. Z czasem wpływ francuski potrafił usunąć zupełnie wpływy włoskie. Francja lokowała tutaj swoje różne pozycje finansowe i ugruntowując kraj także i w ten sposób. Wreszcie zdobyła go orężem i od roku 1822 Tunis faktycznie przyłączono do Francji.

Francuzi zajęli się pracą nad podniesieniem kultury kraju. Wiercono studnie artezyjskie, bito drogi, budowano koleje. Rozbudowano porty nad Morzem Śródziemnym, a w Bizercie założono wielki port wojenny. Przed obsadzeniem miasta przez Francuzów była Bizerta „Wenecją Afryki", tylko bez jej pałaców i kościołów. Dzisiaj straciła swój oryginalny charakter. Za to posiada najbardziej nowoczesne urządzenia portu wojennego i handlowego.

Miasto Tunis, stolica kraju, jest drugim wielkim portem północnego wybrzeża. Za czasów starożytnych był on także portem i zwał się wtedy Tunes. Ale ustępował pod każdym względem Kartaginie. Dzisiaj Tunis dzieli się na dwie od siebie odgraniczone dzielnice: europejską i mahometańską.

Z Tunisu koleją elektryczną jedzie się do miejsca gdzie znajdują się ruiny dawnej Kartaginy. Mało pozostało ze wspaniałości i wielkości dawnej Królowej Śródziemnego Morza, która rywalizowała z Rzymem o władzę nad zachodnią jego połacią. Ruiny, jakie pozostały po Kartaginie, w stanie w jakim się zachowały, przemawiają jedynie do pojęcia uczonych. Laikowi nie powiedzą niczego o prastarej kulturze fenickiej.

W każdym z tych miast, jak zresztą w całym kraju nowoczesność urządzeń styka się co krok z prastarą kulturą a europejskie formy życia ocierają się o egzotykę żyjącego tutaj jeszcze intensywnie Wschodu.

J. P.



RUINY STAROŻYTNEJ KARTAGINY.

Kiedy ludzkość nie miała zapałek...



Kafrowie pracują do siódmego potu.

W pierwszych dobach swego istnienia nie znała ludzkość sposobu obejścia się z ogniem, znała go tylko z objawów natury wspaniałych lub groźnych jak błyskawice, pioruny i wzniecane przez nie pożary. Nic też dziwnego, że za władcę ognia uznała boga burzy, błyskawicy i gromu.

Wiele wieków minęło nim udało się ludziom pierwotnym wydobyć pierwszą iskrę. I niewątpliwie do najważniejszych dorobków okresu pra-dzikiego należy odkrycie przez człowieka właściwości ognia i nabycie umiejętności posługiwania się nim.

Dopiero mowa i ogień wyżłobiły przepaść stanowczą pomiędzy istotą ludzką a najbliższymi jego krewniakami wśród ssaków, a jednocześnie uzdolniły człowieka do nieustających wysiłków na drodze postępu cywilizacji.

Doraźne skutki odkrycia ognia były liczne i doniosłe:

1) Ogień zrobił naszego przodka ostatecznie stworzeniem naziemnym, bezpiecznym przy ognisku od zwierząt drapieżnych.

2) Ogień zaprzągł człowieka do troski o ognisko domowe. Na razie w dosłownym znaczeniu: musiał wciąż dorzucać gałązek suchych i dmuchać w zarzewie.

3) Ogień wdrożył człowieka do nowego trybu osiadłego życia, dozwalając mu nie kryć się w trwodze przed napastnikami na drzewach.

I wreszcie rzecz najważniejsza:

4) Ogień stworzył spójnię pomiędzy mężczyzną i kobietą przymuszając oboje do stałego współżycia, gdy dawniej spotykali się jedynie podczas zbiegowisk okolicznościowych.

Nie ulega wątpliwości, że rodzaj ludzki posługuje się ogniem od pradawnych czasów bardzo odległych i że odkrycie to uczynione zostało w bardzo wielu miejscach kuli ziemskiej niezależnie od siebie. Ta przełomowa umiejętność dała początek nowym wyższym formom życia społecznego, stwarzając takie zasadnicze postacie bytu ludzkiego jak: rodzina stała, podział pracy, tryb życia osiadłego itd.

Prosta, najprostsza dziś dla nas sztuka rozniecania ognia, wymagała zapewne całych tysiącleci, zanim utrwaliła się i upowszechniła pomiędzy naszymi przodkami przedhistorycznej doby.

Jak bardzo znoili się oni nad opanowaniem sztuki rozniecania ognia, widać to z obyczajów dzisiejszych ludów pierwotnych w rozmaitych stronach globu ziemskiego. Do dziś dnia istnieją u nich rozmaite sposoby. Pierwszy, najprymitywniejszy, polega na wykradaniu ognia przyrodzie. Z początku taka kradzież ognia powstałego z piorunu lub pożaru naturalnego była czynem niezwykłej odwagi, jak świadczy grecka legenda o Prometeuszu, który wykradł ogień niebianom i został za to srodze ukarany.

Drugi sposób polegał na tarciu dwóch kawałków drzewa o siebie. I tu było kilka metod. Jedna polegała na płużeniu jednym kawałkiem drzewa wzdłuż włókien drugiego. Do dziś dnia postępują w ten sposób Polinezyjczycy, Australczycy i Papuańcy. Inaczej radzą sobie ludy malajskie. Bierze się tam dwa kawałki bambusu i — jak wskazuje ilustracja — piłuje się je a raczej trze o siebie.



Tak wygląda zapalniczka u Eskimosów.

Plemiona afrykańskie z rasy czarnej i niektórzy Australijczycy niecą ogień w niemniejszym trudzie przez tarcie. Instrument do tego celu służący nie jest bardzo skomplikowany: składa się z większego kawałka drzewa, opatrzonego niewielkimi otworami. To drzewo wprawia się w bardzo szybki ruch obrotowy. Zależnie od wprawy można w niedługim czasie otrzymać upragniony płomień. Hunowie w Kalifornii otrzymują go po 20 sekundach. Indianie szczepu Karanczua potrzebują 5 minut, natomiast prymitywni Ajnowie na Sachalinie jeszcze więcej, bo prawie półtorej godziny!

Jak ciężką jest ta praca prometejska, poznać po uwidocznionych na obrazku Kafrach. Znoją się do siódmego potu i opadają z sił, zanim się wreszcie ogień ukaże. U Eskimosów przyrząd ogniotwórczy ma bardzo kształtną, nawet artystyczną formę.

Ciekawsze formy występujące u naszego ludu na Mazowszu, podaje Oskar Kolberg w swym nieocenionym zbiorze obyczajów p. t. „Lud". Czytamy tedy, że na Mazowszu wydobywają ogień z tarcia drąga osikowego o belkę osikową albo sosnową, a gdy się osika rozgrzeje, przykładają do niej pakuły. I tu już jesteśmy bliżej naszych czasów i powszechnego dawniej bo jedynego sposobu: krzesiwo i hubka. Ślad wysiłków w tym kierunku przechował się w staropolskiej żartobliwej piosence, która brzmi:

Każda panna hubka,
Każdy chłop krzesiwo,
Zwijajcie się chłopcy
Będzie ogień żywo!

Długą więc drogę przebyła ludzkość w ciągu wielu wieków swego istnienia, zanim doszła do całkowitego ujarzmienia tego groźnego żywiołu. Od przechowywania drogocennego zarzewia, wykradzionego pożarom



Niecenie ognia przez płużenie.

naturalnym, poprzez przechowywanie ognia pod postacią kilku tlących się węgielków aż do niecenia go w rozmaite sposoby sztuczne. Ostatni z tych sposobów: krzesanie ognia z kamieni przetrwał najdłużej i był w powszechnym użyciu aż do połowy ubiegłego stulecia, kiedy to około roku 1840 dokonano wynalazku zapałek. Pozwoliły one bez specjalnych



Malajczycy piłują bambus.

umiejętności i bez wysiłku dwóch ciężko znojących się ludzi, w ciągu jednej sekundy przy minimalnym napięciu mięśni wykrzesać upragniony ogień.

Epoka benzyny usunęła w cień zapałki, uważane przez ludzi tamtoczesnych za ostateczne rozwiązanie sprawy. Non plus ultra. Okazało się jednak, że zapalniczka jest jeszcze praktyczniejsza i pewniejsza od zapałki, o którą nie zawsze łatwo. Zapalniczka, która przecież w prostej linji nawiązuje do prastarych, dawno zarzuconych sposobów zdobywania cudownej życiodajnej iskry!

mgr. K.

Niedoceniony artysta

Cenię, o Mrozie — twe talenty,
Artysto z nieśmiertelną sławą.
Święty skojarzył cię Walenty,
z Zimą — śniegowych cudów zjawą.

Na moich szybach twe obrazy
swym pięknem zachwycają duszę,
ale przemarzłam tyle razy,
że co posiadam — sprzedać muszę...

Więc dałam anons: „białe kruki,
Dla znawców piękna — amatorów —
jest do oddania dzieło sztuki,
w zamian za węgla parę worów."

Dzisiaj reflektant wszedł w me progi,
Znawca dzieł sztuki i amator.
Chciałby pejzażyk mieć niedrogi,
ale gotówką płaci za to.

— Mam dzieło mistrza.. — mówię
skromnie.
Lecz gdym na szybę pokazała,
ten aż z pięściami skoczył do mnie.
— Cóż to? czy pani zwariowała?"

M. J. Wonschowa

Na dzień dobry
W kinie

Wszedłem wczoraj do kina, a że łyk wypiłem
Siadłem w krześle na opak: do ekranu tyłem!

Ledwie światło zagasło, patrzę — i w ciemności
Dziwne ruchy dostrzegam wśród kinowych gości:
Tu błądzą czyjeś dłonie, tam ulą się głowy,
Ktoś inny rozpoczyna jeść chleb tygodniowy,
Jakiś pan ściąga meszty, by użyć nagniotkom,
Obok młodzian handluje z swoją własną ciotką.
Za nimi zaś zaczyna kochaneczków dwoje
Grać w znaną grę kinową: to twoje — to moje.

W tyle dwa kino-manny z kinomanką jedną
Taki flircik prowadzą, że aż uszy więdną!

Z kąta zaś szept drżący: „Bądź moją! Jagusiu!"
Obok płacze dziecinka: „Ciociu!... Je chcę siusiu!"
Starszy brodacz z zapałem czyści sztuczną szczękę,
Gdy mu sąsiad od lewej w kieszeń wtyka rękę.
Pół sali rży śmiechem, pół ociera łezki,
Jęczy jakaś paniusia: „Gdzie mój lis niebieski?!"

Tuż siedzą, jak dwa słupy, panienka z młodzieńcem
I co spojrzą na siebie — to spłoną rumieńcem.
Jedna parka porządna w publiczności tłumie!
Ona chciałby — nie śmie, on chciałby — nie umie...
Jakiś gość ściska — cudze! — rękę własnej żony,
Nagle światło zabłysło — i program skończony!

Odtąd jeśli się zechcę ubawić cudownie,
Będę zawsze tak siadał: frontem do widowni!

Jan Obuch.

Trąby powietrzne w Argentynie

MADRYT, 13. 1. — W ostatnich dniach panowały w Argentynie olbrzymie upały, przy czym w Rosario, Buenos Aires i Concordii temperatura w cieniu wynosiła 34 stopnie. Po tych upałach we wtorek wieczorem przeszła nad Argentyną niezwykle silna burza z ulewą, przy czym temperatura spadła do 20 st. C. Gwałtowna trąba powietrzna zerwała w miejscowości Tucuman wiele dachów z domów, a nawet zdemolowała kilka budynków. Na razie brak informacyj o ofiarach wśród ludzi.

W Szwecji ujęto 5-ciu szpiegów

SZTOKHOLM, 13. 1. — Jak donosi szwedzka agencja prasowa, policja w Göteborgu, w porcie, leżącym w zachodniej części Szwecji, aresztowała we wtorek pod zarzutem szpiegostwa 5-ciu obcokrajowców. Przytrzymani zbierali za wynagrodzeniem z polecenia pewnego obywatela brytyjskiego informacje o innym mocarstwie będącym w stanie wojny. We czwartek odbędzie się przed sądem grodzkim w Göteborgu rozprawa śledcza przeciwko obwinionym.

SPEŁNIJ SWÓJ OBOWIĄZEK WOBEC RODAKÓW W TYCH CIĘŻKICH CHWILACH.

✝ W CZWARTĄ BOLESNĄ ROCZNICĘ śmierci najukochańszego naszego Syna i Brata ś. p. WŁADYSŁAWA NAROGA odbędzie się MSZA ŻAŁOBNA dnia 15. stycznia b. r. w kościele Św. Teresy, Leona Sapiehy, o godz. 8-mej rano, na którą zapraszają Krewnych i Znajomych Rodzice i Rodzeństwo. v

POLECENIA GODNE FIRMY

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI, A KRAWCZYŃSKI, Lwów, ul. Trybunalska 18 książki nowe, okazyjne, antykwaryczne 17687

PUDEŁKA stare z pasty do obuwia stale KUPUJE i ZAMIENIA na pastę. Lab chem „PFAU" SYKSTUSKA 8 w podwórzu 15070

SALON OBRAZÓW i przedmiotów sztuki, kupno sprzedaż Lwów, ul. Łyczakowska 24, róg Hołówki 5615

PLUSKWY i inne robactwo domowe niszczymy doszczętnie gazem B—F. DEZYNFEKCJE mieszkań — mebli, ODSZCZURZANIE pomieszczeń przeprowadza „GAZOCHEMIA" Lwów. Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr. 21: telefon 271—06. 321

ZAKŁAD INSTALACYJNY gazowo wodociągowy Lwów ulica Piłsudskiego 19 Telefon 263 83 przyjmuje wszelkie nowe instalacje oraz naprawy gazowe, wodociągowe i centralnego ogrzewania

PORTRETY, zdjęcia artystyczne wykonuje Foto W. Benesz. ZOFII 2.

ZAKŁADY KAMIENIARSKIE — T. TYROWICZ, Lwów, Piekarska 95. Kamieniarstwo budowlane. cmentarne, architektura wnętrz, galanteria i płyty do wszelkich celów.. 5741

SZCZOTKI wszelkiego rodzaju, PASTA do podłogi i obuwia pierwszorzędnej jakości, MYDŁA namiastkowe i i. ARTYKUŁY GOSPODARCZE tylko w dużych ilościach dostarcza B/H Dr GÓRSKI & POLAŃSKI Lwów, Friedrichów 5. Tel. 215—27 Cenniki na żądanie 55

ABAŻURY Wytw. „Fox". Kraków, ul. Sławkowska 30 17

GALANTERIA METALOWA KOSMETYKA PERFUMERIA ARTYKUŁY GOSPODARCZE, PRZYBORY SZEWSKIE POLECA we Lwowie i na prowincje B H WŁODZIMIERZA RUBLA Lwów. OSSOLIŃSKICH 10 TELEFON nr 128—22 195

ABAŻURY Wytw. „Fox". Kraków ul Sławkowska 30 4563

NACZYNIA GLINIANE — KILIMY OBRUSY z tkaniny papierowej, pasty, szpagaty w firmie ROMAN KUNASIEWICZ, — LWÓW, — ul. PIŁSUDSKIEGO 11 A. 81

SZEWSKIE przybory po cenach hurtowych, poleca Centralna Składnica Szewska „ERA" Warszawa Hoża nr. 33. telefon 7-25-49. — Prowincja za zaliczeniem 249

SZEWSKIE I RYMARSKIE ARTYKUŁY. Hurtownia bogato zaopatrzona, wysyła za zaliczeniem. Obsługa solidna i wysyłka natychmiastowa. J. Bogdanowicz i Ska, Warszawa — Graniczna 6. telefon 6-18-22. 289

SZEWSKIE PRZYBORY. materiały do reperacji obuwia i kaloszy. wkładki ciepłe do obuwia Prowincja za zaliczeniem. J. Szymański, Warszawa. Zielna 22—4 236

SZEWSKIE PRZYBORY — pasty, ćwieki, materiały do reperacji obuwia, ciepłe wkładki do obuwia. Wysyłka za zaliczeniem pocztowym. — S. Gryczyński — Warszawa — ulica Jasna 18, m. 20. 237

KUPNO — SPRZEDAŻ

KUPIĘ bańki 20-litrowe na benzynę i oliwę. Śniadeckich 2. Biuro budowl

SPRZEDAM kalosze na buciki dziecinne nr. 32. Piekarska 49, m. 4. v

SPRZEDAM Anatomię Kopscha oraz „Świat i Życie". Konopnickiej cztery mieszkanie 2 v

KUPIĘ elegancki wiosenny płaszcz, fason luźny, piękną wzorzystą letnią suknię, granatowy filc na kapelusz i dużą modną torebkę skórzaną, ul. Piekarska 14 m. 8 5971

KUPUJEMY zniszczone względ. używane dętki samochodowe i rowerowe czarne - popielate. Tomickiego nr. 13 przedłużenie ulicy Kopernika 5985.

KUPIĘ krzesełko składane dla niemowlęcia i konia na biegunach. — Sklep papierniczy, Jagiellońska pięć.

SPRZEDAM meble czarne inkrustowane masą perłową, maszynę Singera, krzesła skórą kryte. Kochanowskiego 45. m. 7 v

SPRZEDAM biurko amerykańskie — registraturę i kanapę klubową. Wiadomość: Sobińskiego 25, I. p v

PIĘKNĄ firankę gipiura sprzedam; Jabłonowskich 2. m. 10, 12—16. v

KUPIĘ zakopianki lub boty nr. 37, w bardzo dobrym stanie. Pułtuskiego 14, m. 5, między 12—2. v

SINGERA maszynę krytą sprzedam Bogusławskiego 16, mieszk. 1, koło remizy Pełczyńskiej. 6203

KUPIĘ kostium popielaty elegancki, suknię wełnianą. Galeria Mariacka porcelana 6089

SPRZEDAM damską kurtkę skórzaną nową „Nappa", 2 swetery damskie, płaszcz damski, trenczkot na niskiego. Wiadomość Jacka 7, m. 1

SPRZEDAM męskie palto popielate podniszczone. ubranie sportowe jasne na 170, buty sowieckie nr. 40, bucikі noszone nr 42, Piekarska pięć, II. piętro. mieszk. 5 a. 6091

KUPIĘ UBRANIE ZIELONE, czółenka czarne, brązowe lub lakiery nr. 39, spódnicę, damski brązowy kapelusz welurowy — wszystko w dobrym stanie. Akademicka 26, pralnia. 6213

KUPIĘ natychmiast chodniki, ładny dywan strzyżony, nowoczesne biurko Miłkowskiego 2, m 7, 4—7. 6053

DO sprzedania piec gazowy luksusowy. Lwów, ul. Dominikańska cztery III. piętro, mieszk. 17. 6061

KUPIĘ koszule męskie kolor., wymiar duży, skarpetki. Zgłoszenia ul. Hoffmana 30, m. sześć 6070

FUTRO - łapki breitschwancowe — sprzedam. Dwernickiego jedenaście; prawy parter, m. 1 a, Oglądać 5—8.

SPRZEDAM patefon walizkowy, ul. Tokarzewskiego 28, mieszkanie 19 — oficyny, II. p. od 1—4 6044

KUPIĘ płaszcz sportowy ul. Michała nr. 8, Kluk, godz. 12—15. 6049

FORTEPIAN dłuższy, ton doskonały tanio sprzedam. Lenartowicza pięć; II. p.. Herman, popoł 6021

ŁAPKI karakułowe sprzedam, zupełnie nowe. Gródecka 127, brama V; mieszk. 2, parter 6031

SPRZEDAM elegancki kostium na watalinie na średnią. Chocimska 12, mieszk. 5, od 6—8 6027

PŁYTY gramofonowe nawet najbardziej zużyte i połamane kupuję — płacę najwyższe ceny Sobieskiego 28 mieszkanie 9, II. piętro, ganek. 5946

SPRZEDAM kapelusz welur, ubranie damski płaszcz czarny i kostium letni,, prutą włóczkę na pulower, popielatą. Akademicka, kiosk. 5952

ODKUPIĘ 3 pokojowe komfortowe mieszkanie z meblami albo bez. Listy Gaz. Lw nr. 5977

KUPIĘ prywatnie książki z wszystkich dziedzin nauki historii, sztuki oraz beletrystykę. Zgłoszenia listowne od godz. 3 do 5, w trafice, ulica Jagiellońska l. 11 5902

PIANINO i PATEFON dobrej marki kupię. Stan pierwszorzędny. Telefon nr.. 107—45, od 10—17 5929

PIANINO albo fortepian kupię natychmiast, nawet zniszczone. Listy Adm. Gaz Lw. 5944

FORTEPIAN króciutki, krzyżowy — wiedeński, czarny, pierwszorzędny — sprzedam okazyjnie. Grottgera 10/6

SPRZEDAM 500 cegieł. Wiadomość u dozorcy, Sobieskiego 11. m. 1. 5865

ELEKTRIT szafkowy wzmacniacz patefonowy, detektorowy o potężnym, pięknym tonie, sprzedam. Lwów. ul. Kurkowa 20, m. 5. 5871

KUPIĘ WILLĘ lub dom. 10 pokoi i więcej, Zimna Woda lub we Lwowie nieznacjonalizowany. Gaz. Lw. 5681

PIANINO albo fortepian, może być podniszczony kupię zaraz. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr. 5800

TAPCZAN, szafę trójdzielną kupię; cena obojętna. Gaz. Lw. 5817

KUPIĘ dywan, obojętnie jaki, stan dobry. Listy Gaz Lw 5178

OBRAZY kupię wybitnych polskich artystów. Oferty Gaz Lw. 5049

KUPIĘ zaraz maszynę Singera krytą pierścieniową w dobrym stanie — Sobieskiego 2, m. 12. 5627

SAMOCHÓD „Opel Olympia" Lieferwagen w pierwszorzędnym stanie po generalnym remoncie do sprzedania. Wiadomość ul. Mikołaja 21, m. 6; F „Dello" od g 4—7. tel. 133—69

SPRZEDAM tanio zegarek kieszonkowy „Longines", budzik nowoczesny, spód futrzany, lampę stojącą — zakopianki 37, obrazy p asko-rzeźby, teczkę na akta. Ossolińskich 11 mieszkanie 55 a, II. p., 5 brama. 5940

ZNACZKI POCZTOWE — najlepiej sprzedasz za gotówkę w Biurze Filatelistycznym T. Zieliński, Lwów ul Piłsudskiego 12 5930

APARAT sowiecki Fed kupię; może być bez objektywu i nawet zniszczony. Pracownia precyz. - mechan. ul Czarnieckiego 8. 5909

LORNETĘ polową i lunetę do „polowania kupi pracownia precyz.mechaniczna. Czarnieckiego 8. 5908

DEUTSCHES Kaffeehaus „Rom" — Akademicka 25, kupi rogóżkę 1x1 50 m., chodniki 15 m. x 20 m. 5864

NATYCHMIAST kupię obrazy parę sztuk dobrze zapłacę Gaz Lw 5301

SPRZEDAM maszynę Singera krawiecką, męską. Aleksandrowicza 6, mieszkanie 9. suteryny. 5739

KUPIĘ zaraz maszynę Singera lub innej marki Wiadomość: Daniłowiczów 8, mieszkanie 4 lub G. L 5661

DYWAN i KILIM kupię. Oferty do Adm. Gaz Lw 5800

PŁYTY POŁAMANE (szmelc) kupuje „LIRA" KOPERNIKA 10. 228

SREBRO WSZELKIEGO RODZAJU kupuje JAN MIĘSOWICZ, zegarmistrz, Lwów, ul. SAPIEHY 25 175

KUPIĘ: „Browary Lwowskie", „Gazy Ziemne", „Chodorów", „Dobre' „Starachowice" i inne. DOBROCKI WARSZAWA, Alberta 12—9. 520

ELEKTROKUCHENKI STANIAŁY FACHOWE NAPRAWY, WSZELKIE ARTYKUŁY TECHNICZNE ELEKTRYCZNE, DO SZYCIA: „TECHNO SERVICE" SYKSTUSKA 23, Lwów

SINGERA wszelkich innych maszyn FACHOWE NAPRAWY. Wszelkie części, igły, oliwa. „TECHNOSERVICE" Lwów, ul. Sykstuska 23. 165

KSIĘGARNIA i ANTYKWARNIA — PLAC BERNARDYŃSKI 17 — kupuje książki nowe i używane w języku niemieckim, polskim i ukraińskim.

DENTYSTYCZNY LUT NAJLEPSZY tylko w firmie JAN WOJTYCH — Lwów, AKADEMICKA 8 157

SREBRO w każdej postaci i ilości — PŁACI NAJWYŻSZE CENY, JAN WOJTYCH, jubiler, Lwów, ulica AKADEMICKA 8 158

NOWOCZESNY piękny gabinet i jadalnię KUPIĘ natychmiast, Listy do Adm Gaz. Lw. nr. 60

PERSKI DYWAN PIĘKNY DUŻY DOBRZE ZAPŁACĘ Listy do Adm Gaz. Lw nr 59

FILATELIŚCI! którzy jeszcze nie macie Cennika-katalogu 1943 znaczków polskich oraz Gubernatorstwa z artystycznymi fototablicami znaczków — nie czekajcie na wyczerpanie nakładu!!! Dotychczas sprzedaliśmy 2000 egzemplarzy. Przekazem zł. 12.—, za zaliczeniem zł. 14. —. Dołączamy na żądanie bezpłatny komplet innych cenników. Kupujemy stale wszelkie znaczki pocztowe. — Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, — Marszałkowska nr. 116. 33

KUPUJĘ KSIĄŻKI różnej treści — beletrystyka, młodzieżowe itp — M KOWALSKI, Lwów LEGIONÓW 19

„ŚWIAT I ŻYCIE" encyklopedię — komplet lub pojedyncze tomy kupię M KOWALSKI, — LWÓW, — UL LEGIONÓW nr 19. 78

ZA OBRAZY ZNANYCH MALARZY POLSKICH PŁACI NAJWYŻSZE CENY KORZYŃSKI, — SKLEP Z OBRAZAMI SYKSTUSKA 13. 168

KOMPLETNY GABINET MĘSKI — fotele klubowe w dobrym stanie, kupię. Listy Gaz Lw. nr. 75.

KASĘ SKLEPOWĄ „National" kupię. M KOWALSKI — LWÓW, UL LEGIONÓW nr. 31. 74

PELIKANA WIECZNE PIÓRA STALE KUPUJE SKLEP PRZYBORÓW KANCELARYJNYCH J. MAKAR — LWÓW, KOPERNIKA 10. 219

INSTRUMENTY MUZYCZNE przybory. PATEFONY, PŁYTY, kupuje „LIRA", Kopernika 10. 169

KSIĄŻKI POLSKIE POJEDYNCZE, CAŁE KSIĘGOZBIORY, — STARE DRUKI I RESZTKI NAKŁADÓW z dziedziny historii, bibliografii, sztuki, filozofii, techniki, medycyny, książki popularno naukowe, dobrą beletrystykę, książki dla młodzieży i i ZAKUPI POWAŻNA FIRMA. Prosimy podać tytuły, względnie dziedzinę wiedzy z ilością tomów oraz adres i porę dnia — poczem wyślemy naszych specjalistów. Poważne oferty z prowincji będą też uwzględnione. Listy do Gaz Lw. nr. 230

POSZUKUJĘ PSA RASOWEGO MOŻLIWIE MŁODEGO. Zgłoszenia Zakład Instalacyjny, Piłsudskiego 19

DOM PARTEROWY nowy, 3 pokoje kuchnia, 1560 m kw. ogrodu oraz sklep towarów żelaznych i przyborów fotograficznych z towarem z powodu wyjazdu okazyjnie do sprzedania lub zamienię za dom w Stanisławowie, Kołomyi lub Lwowie. — Pewne utrzymanie zapewnione. Zgłoszenia: R. Gerulak, Stopnica przez Busko, Rynek 18. 172

WARTOŚCIOWE KSIĄŻKI i całe księgozbiory kupuje stale KSIĘGARNIA J. FOITIKA, Lwów, Wehrmachtstr. (BATOREGO) 30 177

ZŁOTE zęby, bruch, stale kupuje — lekarz dentysta Winnicki — plac Bernardyński 2. 19273

KUPIĘ teczkę skórzaną w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Jabłonowskich 28, mieszkanie 3. 6231

KUPIĘ czarny ,obszerny płaszcz damski. Chmielowskiego 4, II. piętro — ganek lewy. v

WALONKI z kaloszami męskie — i czarny koc sprzedam. Od 3—7 pop., Na Bajkach 39. m. 10 v

SPRZEDAM meszty męskie 42 i damskie od 33—35, kilim, rajtki i pumpy na niskiego brązowe. Sakramentek 8. m. 15. drugie podwórze. v

PRZETWORNICĘ z 220 v prądu stałego na 110 lub 220 v prądu zmiennego o mocy 150—300 Watt — NATYCHMIAST KUPIMY Wiadomość: Sykstuska 32, — warsztat — telefon nr 110—04. 262

KUPIĘ klejona wędkę do sztucznej muszki lub spinningowa marki Hardy, Milward Wieland lub Storck — możliwie z kołowrotkiem — Oferty z podaniem marki, stanu i ceny składać w Adm. Gaz. Lw. nr 6182

KUPIĘ zaraz gabinet lub biurko i fotel w pierwszorzędnym stanie. Listy Gaz. Lw. nr. 6127

KUCHENKĘ gazową dwupalnikową sprzedam. Rappaporta 5. m. 12. v

RAMY stare złocone większe rozmiary ewentualnie z obrazami kupuje — Sklep obrazów Czarnieckiego trzy

ŚNIEGOWCE gabardynowe eleganckie 36, wysokie lub niskie kupię. — Zgłoszenia Rynek 32, firma „Kado" dział galanteryjny. 6184

KUPIĘ dodatki do kostiumu, kołderkę dziecinną lub większą w dobrym stanie, pantofelki koloru wiśniowego łódki lub w innym kolorze nr. 38 — torebkę dużą modną, za wszystko dobrze zapłacę. Proszę zgłaszać się ul Zacharіewicza 8 m. 1. 6209

SPRZEDAM kołnierz skankowy damski, Wiadomość Małeckiego 10. II. p

SPRZEDAM futro czarne konie na niską, APARAT do mierzenia ciśnienia krwi Reklenhausen, Halicka 10 mieszkanie pięć. v

KUPIĘ FUTRO PODRÓŻNE (DACHE). bunde, buty z cholewami 43. stan pierwszorzędny, — rajtki na szczupłego, wysokiego. Dwernickiego nr. 50. m sześć. 6150

SPRZEDAM krytą maszynę pierścieniową, stan pierwszorzędny, ul. Halicka 15, m. 8. p. III 5821

SPRZEDAM tanio płaszcz czarny melton, spód junaty, kołnierz krymka, stan pierwszorzędny i kołdrę watowaną. Pollaka 4 (b. Brajerowskiej) mieszk. 8, Bułowie. od 16—19 6276

AMERYKAŃSKI Kinoaparat wązkotaśmowy 16 mm okazyjnie sprzedam Oferty Gaz. Lw. nr. 6171

SPRZEDAM dwa kopertowe prześcieradła, dwie pierzyny, plusz brązowy na płaszcz dla dziewczynki ul Łyczakowska 15, m. 20. v

SPRZEDAM aparat do spawania, palniki, reduktor i węże, elektrody „Baldona", karbid. — Łyczakowska nr. 106 a, od godz. 16—19. 6179

FORTEPIAN (skrzydło) firmy Heinrich Ph. Bessalie - Brelau, starszy do ćwiczeń, sprzedam. Wronowskich nr. 15, m. 6, II., od 10—15 v

KUPIĘ FRAK. Bagatella, Rejtana 8 pokój 19, od 4—5. v

SPRZEDAM futro męskie stan pierwszorzędny, kurtkę męską, zakopianki nr. 34, pantofelki damskie nr 35 i 36. Zofii 3, II. p., vis a vis schodów

KUPIĘ wartościowy pierścionek — względnie kolczyki, broszka lub wisiorek z brylantami oraz pianino lub krótki fortepian. Pilne. Ul. Mączna nr. 6, I. p., Krzywiecka, godz. 1—4

KUPIĘ ubranie na średniego nie drogo. Kopernika 5, mieszk. 20. oficyny, III. p., godz. 18—20 v

SPRZEDAM PALTO ciemne duże — prawie nowe płaszcz studencki duży Zimorowicza 2 I. p., ganek v

SPRZEDAM piękny garnitur pościelowy, biodrówkę, marynarkę, buciki dla chłopca Kupię futro męskie nie czarne, narty dziecinne. Sapiehy 39/4

FUTRO męskie tchórze, — wierzch czarny, wiatrówkę sprzedam. Oglądać 12—3. Żulińskiego 14, parter. 6126

PIEC żelazny szamotowy sprzedam: Zieloną 18, m 10. od 2—5. v

KUCHENKĘ żelazną nową oszczędnościową sprzedam, Św. Anny 17. m 7

UBRANIE czarne nowe sprzedam — Bema 29. III. Od szóstej 6146

KUPIĘ męskie ubranie w dobrym stanie, kapelusz welurowy męski i filc popielaty na boty. Wiadomość: Sykstuska 44, II. p., drzwi 6. v

SPRZEDAM angielski raglan granatowy prawie nowy, ul. Św. Józefa nr. trzy, mieszk. sześć. 6142

SPRZEDAM ładny nowoczesny zegarek damski na rękę „Omega" niklowy, tylko 16—17; Dunin Borkowskich 9, mieszk. 1 v

SPRZEDAM piec żelazny szamotowy, wiadra cynkowe hufnale podkowiane Listopada 79 (Kiosk) 6137

JĘZYKOWE płyty do francuskiego „Phonoglotte" oraz angielskie i niemieckie „Linguaphon" kupię. Również do innych języków. Zgłoszenia pod „892" Biuro Ogłoszeń Krajna Kraków Adolf-Hitlerplatz 46. 248

FOTOPLASTIKON kupię. Szczegółowe oferty pod „891" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitlerplatz 46

FILATELIŚCI! Interesujący się pakietami całego świata i Polska, zgłaszajcie adresy do Biura Filatelistycznego A. C. Kamiński. Warszawa — Marszałkowska 122. Cenniki na pakiety wysyłamy bezpłatnie. 244

„ARGENTAN" okucia do uprzęży z białego metalu, wyłączna sprzedaż Skład Przyborów Szewskich i Rymarskich J. Bogdanowicz i Ska — Warszawa Graniczna 6 tel. 618—22

SPRZEDAM buty filcowe damskie nr. 38. Krasickich 17, mieszkanie 8: w podwórzu v

SPRZEDAM sweterek nowy dla 15 letniej i ubranie niskiemu, szczupłemu. Sakramentek 3, drugie podwórze mieszkanie 15 v

KUPIĘ ubranie na wysokiego czarny lub brązowy płaszcz damski na wysoką (wiosenny lub letni) czółenka brązowe 37—38 Gródecka 29 — 4 brama. mieszk. 35, od godz. 12-tej

SPRZEDAM ladę sklepową. Obertyńska 29. 8 dzwonek, między 14—16.

MASZYNĘ do pisania kupię. Listy Adm. Gaz. Lw. 6204

SPRZEDAM czarny płaszcz zimowy nowy, pelerynkę z niebieskiego lisa czapkę, zarękawek selskinowe futro lekko wyniszczone. Sapiehy 27. Wiadomość w sklepie v

SPRZEDAM nowy garnitur salonowy Ossolińskich 17 A, mieszkanie 6. v

KUPIĘ ładny kołnierz kangurowy — Kubasiewicza 5 a, biuro. 6221

SPRZEDAM krymkę na średnią, ul. Szeptyckich 41, I. p., mieszkanie 4; dzwonić 2 razy do godz. 16. v

SPRZEDAM piecyk żelazny i sweter męski. Jabłonowskich 5, Kryta pływalnia, mechanik. 6222

TANIO SPRZEDAM granatowy mundur studencki od 18—20 lat. Lwów, ul. św. Antoniego 5 m. 14 od 8—12 v

ŁAPKI KARAKUŁOWE zupełnie nowe sprzedam. Lwów, ul. Gródecka 29, brama V, drzwi 46 v

KUPIĘ półbuciki sportowe nr. 37, obcas płaski lub szkolny, względnie wymienię za nie lakierki nr. 37. Lwów, ul. Tarnowskiego 32 m. 4. 6004

PALTO zimowe na średniego stan bardzo dobry kupię. Buciki sportowe nr. 36 sprzedam Zgł. Gaz. Lw. 5997

UBRANIE na średniego —materiał leszczkowski oraz ubranie dla chłopca 15-let. kupię —Wiadomość Gazeta Lwowska nr. 6000

WĘDKĘ zagraniczną kupię. Listy Gaz. Lw. nr. 6001

KUPIĘ wysokie śniegowce Trettorn-Schweikert nr. 35, nowe lub w pierwszorzędnym stanie. Zadwórzańska 30 m.3. w podwórzu na lewo. v

KUPIĘ boty gumowe, czarne nr 38 w dobrym stanie. Piekarska 35, — drzwi 6, między 12—3. 6098

RAJTKI do butów, fason angielski do sprzedania. Długosza 33, m. 5, — w podwórzu, na lewo. 6009

SPRZEDAM narty chłopiece, Chmielowskiego 6, mieszk. 4. v

KUPIĘ męski nowy płaszcz zimowy (167 cm.), Sobińskiego 25, I. p. 6011

SPRZEDAM futro krymskie pierwszej jakości. Zgł. Gaz. Lw. 6005

SPRZEDAM buty narciarskie. Lwów Langiewicza 16 (boczna Janowskiej) drugi dzwonek od góry. v

AKCJE — listy zastawne, ziemskie miejskie, prowincjonalne i inne papiery procentowe, kupony, kupuje — sprzedaje Dom Bankowy Wolański i Ska Nowy Świat 19. 231

KUPNO i remont fabryczny spalonych i zniszczonych motorów oraz aparatów elektrycznych „Elektryk", Warszawa, Pierackiego 21, telefon 6.93—44 i 6.16—66. 238

ZAMKI BŁYSKAWICZNE, grzebienie metalowe. Sprzedaż fabryczna za zaliczeniem. B/H Kurowski Warszawa, pl. Napoleona 9. 235

SPRZEDAM wataline używaną pod płaszcz. Kupię czółenka czarne nr 36 stan pierwszorzędny. Kordeckiego 47 mieszkanie trzy. 6233

KUPIĘ harmonium nożne silniejsze dla kościółka na kresach Może być zniszczone. Zgłoszenia popołudniu ul. Lenartowicza pięć, 2 piętro — drzwi wprost schodów. 6221

SPRZEDAM futro damskie drapowe do przeróbki, raglan granatowy nie zniszczony półbuciki żółte 43. pierwszorzędne. Grecka 5, m. 11, III. p.

SPRZEDAM patefon z płytami, ulica Sobieskiego 30, m. 8 v

KUPIĘ KOSTIUM NA WYŻSZĄ — stan pierwszorzędny. Gaz. Lw. 6109:

PARCELA w Brzuchowicach — do sprzedania. Listy Gaz. Lw. 6086:

SPRZEDAM wózek dziecinny głęboki oraz wózek dla lalki; od godz. 2—4; Kochanowskiego 75. m 6 v

KSIĄŻKI sensacyjnej treści i inną beletrystykę sprzedaję, Bazar Halicki kiosk 16. od godz. 9—2; od 3 do 7 Torosiewicza 15, m. 1. 6114

SPRZEDAM 5 krzeseł skórą obitych, 3 duże lampy sklepowe. Odeona dwa mieszkanie trzy v

KUPIĘ 6 koszul damskich na szczupłą i niską, rękawiczki włóczkowe — bonżurkę na wysokiego. Balonowa 10 I. p., m. 10 a 6117

SPRZEDAM duży dywan żywiecki — nowy oraz brązową teczkę skórzaną. Aleksandrowicza 9. m. 8. 6118:

KUPIĘ 4 nowe nowoczesne tapczany Listy Gaz. Lw. 6119

SPRZEDAM tanio kredens pokojowy orzech ciemny, łóżko blaszane z siatką, trzy materace rozharowe, kanapę antyczną. Wiadomość Mazowiecka nr. 7 od 2—5 6120

OBRAZ i gobelin sprzedam, Miłkowskiego 2, m. 5. v

FUTRO męskie na średniego sprzedam. Żeromskiego 6, m. 7. v

KUPIĘ 2 SUKIENKI i płaszczyk letni (niebieski) dla panienki 16-letniej. — Barska 1, I p., m. 1 v

KSIĄŻKI

różnej treści, ze wszystkich dziedzin, resztki nakładów kupuje po najwyższej cenie

M. KOWALSKI

Lwów, Legionów 19

SPRZEDAM futro łapki brajtszwancowe na średnią, płaszcz czarny damski, zimowy, jesionkę granatową na niskiego. Słoneczna 47/32. III piętro. Oficyna. v

KUPIĘ REALNOŚĆ LUB KAMIENICĘ Z OGRODEM WE LWOWIE, STANISŁAWOWIE LUB PRZEMYŚLU. OFERTY POD 100.000 Zł Gazeta Lw. Nr. 255. 255

KUPIĘ buciki na dwuletnie dziecko, Grochowska 56, górny dzwonek. v

KUPIĘ „Ginekologię" Roznera, „Położnictwo" Beck-Gromadzkiego. Grochowska 56, górny dzwonek. v

SPRZEDAM 2 białe łóżka z siatkami, szafki nocne, stół kuchenny, pokojowy szafę jednodrzwiową, łóżeczko dziecinne blaszane, krzesła, łóżka blaszane, ławkę, leżak, primus, miednicę, różne obrazy, dywan podniszczony, lampę wiszącą. Kochanowskiego 12, II piętro. Wejście przez ganek na prawo. v

KRYMKĘ trzyćwierciową, sportową, niskiej sprzedam. Łyczaków 219, 3-4. v

DO SPRZEDANIA kuchenka w bardzo dobrym stanie. Potockiego 26, parter v

KUPIĘ futro męskie na średniego — stan pierwszorzędny, Wiadomość pl. Gołuchowskich 15. Sklep Galanteria v

KUPIĘ śniegowce po idate lub białe Nr 35 butów, wózek dziecinny „Konkon" — wszystko w stanie pierwszorzędnym. Krakowska 34/15 W. G. 6196

KUPIĘ stół rysunkowy do przestawiania z wkładami (deskami). Siegfriedstrase 27 — v. Sydow-Wever. v

SPRZEDAM nowe łóżeczko wiklinowe, wełniane pończoszki — KUPIĘ podszewkę — jasny bronz, Konopnickiej 6, m. 1. v

BUTY oficerskie ładne, palto i inną garderobę sprzedam. Zofii 42 m. jeden.

SELSKINOWE damski oraz męski kołnierz wydra na wysokich sprzedam. Zofii 42 m. jeden. v

AKORDEON w b. dobrym stanie — kupię. Listy Gaz. Lw. nr. 118

UBRANIE wizytowe sprzedam Częstochowska 33a/I. m. 21. v

SPRZEDAM płaszcz czarny zimowy dla starszej pani, — białe buciki Nr. 37—38. welon ślubny, dwie siatki do łóżek, łyżwy duże, rynki mosiężne, czarne strusie piura, wachlarz ze strusich piur. Kordeckiego 17. II. p. m. 8. v

KUPIĘ aparat fotograficzny do zdjęć a la minute. Łyczakowska 2, od 7.30 do 17.30. v

PŁYTY gramofonowe: Łyczakowskie tango i Radio-aparat — w wykonaniu chóru Juranda kupię. Listy G. L. 6198

KUPIĘ dwie sypialnie i dwie jadalnie nowoczesne, bundę podróżną w dobrym stanie. SPRZEDAM ubranie wizytowe na średniego. Zgłoszenia ul św. Zofii 54, m. 4, od godziny 13-tej do 14-tej i 17 do 19. 6304

SPRZEDAM ubranie męskie popielate bielskie na niskiego, sukienkę jasno-niebieską wełnianą niekrojoną, wsyp na pierzynę nowy, kawałki płótna wszystko pierwszorzędne. Lwów, ul. Jasna 25 (boczna Pierackiego) — m. 4, od g. 14—16-tej. 6286

KUPIĘ patefon rosyjski z płytami. Lwów, ul. Pijarów 5a m. 4 6246

SPRZEDAM męskie buciki oraz półbuciki nr. 42, czarnego lisa. Lwów, ul. Nabielaka 29, mieszk. 1 v

SPRZEDAM futro selskinowe na średnią. Zniesienie Nowe ul. Przechód nr. 18, mieszk. 2. 6244

KUPIMY łańcuchy do kół, pokrowiec na chłodnicę, lejtlampę do samochodu Ziss. Śniadeckich 2, Biuro budowlane

KUPIĘ wózek sportowy „Konkon" i łóżeczko dziecinne z siatką. Zgłoszenia: Lwów. ul. Kr. Jadwigi 38 m. 4 lub Gaz. Lw. nr. 6238

SPRZEDAM sweter granatowy i zegarek damski na rękę. Lwów, ulica Skrzyńskiego 12, m. 2 v

PODRĘCZNIKI Tumanka: Księgowość, Korespondencja, Handel, — „Oszczędny Dom" Juliuszowej Albinowskiej wydanie powiększone — KUPIĘ. Hofmana 11/16 od godz. 1

SPRZEDAM: krzesła, lampy, łóżko, obrazy, półki, szafeczkę nocną, szyby do ram obrazów, ściankę na rzeczy, Kochanowskiego 95/4 v

KUPIĘ ubranie jasne na 185 cm., — i lisa niebieskiego. Lwów, ul. Marka l. 7, m. 2, od godz. 18-tej. 6261

KUPIĘ pantofle na wyższym obcasie brązowe nr. 35. Gaz. Lw. nr. 6259 v

PARAFINĘ kupię. Lwów, ul. Częstochowska 23. mieszk. 7 6257

SPRZEDAM walonki białe nowe, fason rosyjski) na 35 nr. bucika, kilim duży, Zimorowicza 5, m. 4. v

, MASZYNY
ŚWIECZKARSKIE
w dobrym stanie wielkość wyżej 24 poszukiwane
Oferty: GALIKOL
Lwów, ul Podleskiego 8

Połowa roboty krawieckiej to dobre
żelazko 8 kg.
Sprzedaż hurtowa w Firmie
Lemberger Handelsbetriebe
Elektrogrosslager
ulica Karna (Byka) 4

DLA WAS DZIECI
polecamy piękne książki:
Baśnie Polskie z 10 ilustr barwnymi oraz licznymi rysunkami w tekście w opr. kart. zł. 40.—
Bajdy krasnoludkowe z ilustracjami zł. 13.60
O Magdzie, kluskach i zegarach zł. 12.60
Idzie, idzie Barabuła zł. 22—
Raz termometr zachorował zł. 8.50
Wesołe przygody zwierzątek zł. 2.—
Klinika zwierząt zł. 2.—
Michał KOWALSKI,
LWÓW, LEGIONÓW 19.
Na prowincję wysyłamy pocztą, za zaliczeniem — po otrzymaniu zadatku. 212

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPODNIE i buciki narciarskie nr. 38, płaszcz jesienny na średnią — sprzedam. Lwów, ul. Sykstuska 23, sklep galanteryjny. 6355

PŁYTY patefonowe wszelkiego rodzaju kupuję. Lwów, Sykstuska 23.

KUPIĘ MESZTY NA KOTURNACH nr. 37. Teatyńska 17 m. 9 od 17—18

SPRZEDAM piękny obrus kolorowy na 6 osób, filc na boty. Kordeckiego nr. 33, m. 14, tylko od godz. 1—3

SPRZEDAM urządzenie gazo - generatora do samochodu „Zis". Zgłoszenia do „Reklamy" Kochanowskiego nr. 88, pod „Gaz". ▾

KUPIĘ spodnie wizytowe. Batorego nr. 34, m. 24, lewe oficyny. 5953

SPRZEDAM futro męskie na średniego, płaszcz zielony podbity futrem, krymkę. Snopkowska 18 ▾

KUPIĘ narty hikory z kantami i kandahary, Listy Gaz. Lw. 5960:

KUPIĘ Akordeon 60 lub 80 basów ewent. zamienię aparat fotograficzny „Kodak Retina" z dopłatą. Wiadomość: Pierackiego 2, I. p., drzwi 1. Zgłaszać się od godz. 4—8 wiecz

WOLNE POSADY

KILKASET wyszkolonych mężczyzn zatrudniliśmy już we fabrykach Rzeszy a potrzebujemy nowych uczniów. Mężczyźni i chłopcy w wieku 17—45 lat którzy mają ochotę przeszkolić się w krótkim czasie by później otrzymać dobrze płatną pracę w niemieckich fabrykach lotniczych zechcą zgłosić się w Biurze Informacyjnym Lwow. Adolf Hitler Ring 11, telef 291 20. Godz przyjęć od 9—19, w niedzielę od 10—13 Warsztaty Wyszkoleniowe Min. Lotnictwa Lwów—Kraków. 84

I. LEMBERGER Schuhfabrik, ulica Marcina 30 przyjmie natychmiast nieograniczoną ilość: szewców, stolarzy i niekwalifikowanych robotników. — Zgłoszenia we fabryce. 12

KOBIETA do sprzątania zaraz potrzebna. Lemberger Kaufhof, Lwów, plac Mariacki 5. 258

MALARZA szyldów, lakiernika oraz stolarza przyjmie na pracę akordową Torgreklama, Furmańska 2. 259

PRACOWNIA STOLARSKA Ryszard Sadłowski, Lwów, Lelewela 6, przyjmie chłopca do nauki stolarstwa 6083

NA WYJAZD przyjme zaraz: Cieśli, stolarzy, murarzy, szklarzy i innych fachowców budowlanych na bardzo dobrych warunkach — (całodzienne utrzymanie i mieszkanie). Zgłoszenia natychmiast firma Bauindustrie ulica Kadecka 14 m 1. 6073

NA WYJAZD poszukiwani natychmiast na wyjątkowo korzystnych warunkach pracy: cieśle, stolarze, murarze, szklarze i inni robotnicy budowlani. Mieszkanie całkowite dobre wyżywienie i pensja zapewnione. Przybyłym z prowincji zwraca się koszty podróży. Zgłaszać się w godz. 9—12 i 2—5, ul. Modrzejewskiej 3: mieszk. 4. (boczn. Szymonowiczów).

MANIKURZYSTKA zostanie przyjęta. Fusiek, Kopernika 22. 6065

MONTERÓW, pomocników i uczniów przyjmę natychmiast na warunkach w/g umowy Installations Industrie Anstalten, Kadecka 7, m 8. Obiady na budowach i wszelkie dodatki — zapewnione, 5378

Dobrotliwy Wujaszek Sam z Ameryki ratuje John Bulla w potrzebie



POSZUKUJE się większą ilość panienek, które mówią po niemiecku do wyuczenia jako sprzedawczyni. — Zgłaszać się osobiście — Lemberger Kaufhof, Lwów, pl. Mariacki 5. 257

PRZEDSIĘBIORSTWO FABRYCZNE poszukuje energicznego kierownika z kwalifikacjami handlowymi, z branży przeróbki drzewnej. Tylko pierwszorzędni fachowcy, znający wszystkie działy przedsiębiorstwa, znający dokładnie język niemiecki, zgłoszą oferty do Gaz. Lw. pod nr. 22o

FACHOWCY: szklarzy, murarzy, — polierzy, stolarze meblowi, ślusarzy, elektromechanicy, kaflarzy, instalatorzy, malarze, otrzymają mieszkanie i utrzymanie przy pracy na prowincji. Mogą się natychmiast zgłosić w oddziele personalnym der Baugesellschaft Galizien, m. BH. Lwów — 29 Junistrasse 19. 261

FABRYKA FARB I LAKIERÓW — poszukuje 2 rutynowane siły buchalteryjne. Niezbędne warunki: ukończona szkoła handlowa, dłuższa praktyka w poważniejszych przedsiębiorstwach i dobra znajomość języka niemieckiego. Zgłoszenia z podaniem życiorysu i odpisami świadectw do Adm. Gaz. Lw. 6169

DO wielkich Zakładów Przemysłowych na Górnym Śląsku, poszukujemy na dogodnych warunkach pracowników. Kompletne utrzymanie oraz schludne i ciepłe pomieszczenie zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne Adolf Hitler Ring nr. 11. Telefon 291—20. 263

FRYZJERA męskiego i manikurzystkę przyjmę natychmiast. Zakład fryzierski Lwów, Kochanowskiego 4. C. Pywowar. 6153

POSZUKUJEMY ARCHITEKTĘ do budów ziemnych i lądowych, jakoteż SZOFERA z prawem jazdy na wóz osobowy i ciężarowy Dobre wynagrodzenie i Zusatz. Znajomość języka niemieckiego pożądana. „Morag" ul Chrzanowskiej sześć, 269

SAMOTNĄ za całkowite utrzymanie przyjmę do dwojga dzieci i prowadzenia domu. Pierwszeństwo znajomość niemieckiego. Zgłoszenia przedstawiciel „Gazety Lwowskiej" Stryj. L. Schab pod „Gospodyni". 264

OSOBA zamiłowana w porządku i czystości, z dobrym gotowaniem, potrzebna natychmiast. Lwów Piekarnia Kirschingera, Obwodowa 23. 6128

SŁUŻĄCA młoda, czysta do wszystkich prac domowych (z gotowaniem i praniem) potrzebna od zaraz. Zgłoszenia: Rutowskiego 7, m. 4. ▾

POTRZEBNE trykotarki i krawczynie Łyczaków 16 — Wytwórnia trykotarska 6149

PRZYJMĘ dziewczynkę do kiosku i do pracy domowej, uczciwą. Lwów, Żółkiewska 122, kiosk. ▾

POSADĘ biurową odstąpię natychmiast z powodu wyjazdu. Listy Adm. Gaz. Lw. nr. 6229:

SŁUŻĄCA do pracy domowej — bez gotowania potrzebna. Zgłoszenia ul. Czarnieckiego 3, sklep obrazów. ▾

PRZYJMIEMY 1 blacharza, 1 ślusarza i 2 siły pomocnicze. — Firma „Premier" Janowska 11 5994

FRYZJERA przyjmę zaraz. Lwów, ul. Tokarzewskiego 68, Sorokowski, obok kośc. św. Elżbiety. 5998

ZDOLNA fryzjerka damska zostanie natychmiast przyjęta. — Orłów ulica Zielona 7. 6092

PANNA do lat 30, znająca gospodarstwo domowe z gotowaniem, wymagania skromne, traktowanie rodzinne Zgłoszenia A. Różniecka, Podhajce.

POSZUKUJĘ natychmiast sprzedawczynię do sklepu galanteryjnego. Wymagana znajomość języka niemieckiego i częściowo buchalterię. Dobre warunki. Listy L. L. 6165

FRYZJER poszukuje czeladnika męskiego na dogodnych warunkach z całym utrzymaniem i 50 procent na wyjazd do Radziechowa. Wiadomość, ul. Żółkiewska 20 m. 8. II p. 6002

POMOCNICA domowa młoda dla niemieckiej rodziny poszukiwana natychmiast. Zgłoszenia osobiste ze świadectwami, ul. Trzeciego Maja 10 II. p., mieszk. 6. ▾

ROBOTNICY do robót rumacyjnych we Lwowie poszukiwani. Gebrüder Thiel Dipl. Ing. Kopernika 12 6357

ZGUBY

ZGUBIŁAM zarękawek z dokumentami 5. stycznia 1943, na nazwisko — Wierzbicka Stanisława. Łaskawego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem 6051

TECZKĘ znalezioną 11. stycznia 43, na Oststr., łaskawie zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem Oststr. 82 II. piętro, drzwi 11. 6048

W TRAMWAJU nr. 5, skradziono Ausweis położnej, paszport sowiecki z torebką i pieniądzmi. Maria Andres Wojewódzka 49, Lewandówka 6012

SKRADZIONO dokumenty: metrykę, Ausweis, dwie kartki żywnościowe na nazwisko Niechaj Franciszka, zamieszkała ul. Św. Marcina nr 24 b

SKRADZIONO paszport sowiecki — Kennkartę nr. 180 wydaną przez Staatliche Oberförsterei Tustanowice, na nazwisko Glazor Stanisława — Borysław 8, Źródlana 44. ▾

ZNALEZIONO 1 **KALOSZ DAMSKI** w poniedziałek koło Gł. Poczty. Zgłoszenia: Sobieskiego 28 m 8. ▾

DNIA 9. 10. 1942, rano, znaleziono w poczekalni DZIECKO wiek około 15 miesięcy, płci żeńskiej. Matka lub ojciec zechcą się zgłosić: Rawa Ruska. Kuchnia restauracji na Dworcu kolejowym. *65

SKRADZIONO Ausweis, Meldekartę firmy W. Ryżewskij na nazwisko — Samul Juda. ▾

SKRADZIONO dokumenty z torebką Ausweis kolejowy nr. 573, wydany przez Osthahn Lwów, paszport sowiecki na nazwisko Szuszkiewicz Anna i metrykę dziecka Szuszkiewicz Marian. Lwów, Bastyra nr. 11 — Lewandówka ▾

SKRADZIONO dokumenty: Ausweis wydany przez Narodną Torhowlę — Ausweis szkoły kosmetycznej, sowiecki paszport na nazwiko Mencińka Wira, pieczątkę N. T. nr. 264 i faktury. Proszę zwrócić z dokumentami na ul. Lelewela 6 n.

SKRADZIONO Personalausweis für Nichtdeutsche nr. 56859, wystawiony przez Distrikt Galizien, Abt. Ernährung und Landwirtschaft na nazwisko Korduba Peter, Theodor. ▾

SKRADZIONO 10. stycznia 1943 r., Bescheinigung wydany 7. I. 1943 — przez „Generalgouvernement Distrikskammer für die Gesamtwirschaft Hauptgruppe Gewerbliche Wirtschaft und Verkehr in Lemberg" na nazwisko Szpakowski Roman, zatrudniony w piekarni p. Jaworka ▾

DNIA 11. stycznia 1943 skradziono portfel z dokumentami, Ausweis nr. 325, wydany przez I. Lemberger Schuhfabrik, metrykę urodzenia, paszport, sowiecki na nazwisko Henryk Musztyfoga. Kochanowskiego 102. — Proszę o zwrot dokumentów. ▾

SKRADZIONO dokumenty Edwardowi Paszkowskiemu wydane przez filię Lwów Tow. Adriatyckie Sanorita Runino Ska Akc. włoska ubezpieczeniowa i 360 zł., wyciąg z ksiąg ludności wyd. w Radomiu. Lwów, ulica Żółkiewska nr. 168. ▾

SKRADZIONO dnia 7. stycznia 1943 Personalausweis na nazwisko Włodzimierz Gamota, zam. Laszki Murowane, wydany we Lwowie przez Punkt Mülle nr. 1 ▾

SKRADZIONO dokumenty, 100 złotych, bilet kolejowy, Ausweis na nazwisko Grzegorz Hułyk, zamieszkały Wienerstrasse nr. 51, m. 31. ▾

SKRADZIONO Ausweis, paszport — kartę z Arbeitsamtu na nazwisko — Jankowska Erazma, Lwów, ulica Mączna 4, m. 2. ▾

ZGUBIONO Ausweis pracy, wydany przez dyrekcję tramwajów na nazwisko ANNA ZIĘBA, kartę wolnej jazdy i zdjęcia — znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem — Małachowskiego 10/2 brama od ul. Kulparkowskiej. ▾

SKRADZIONO Bescheinigung na nazwisko Tałstoszejew Olgert. ▾

SKRADZIONO Ausweis nr 46 w tramwaju nr. 9, wydany przez fabrykę mebli na nazw. Haman Zofia.

ZGUBIONO dokumenty: paszport — Ausweis, legitymację polską na nazwisko Alfred Łuczkiewicz, Lwów — ul. Częstochowska 12 ▾

SKRADZIONO Ausweis i kartkę na naświetlanie, pieniądze, 6 zdjęć na nazwisko Herczyńska Helena — Sygniówka, Pusta 36. ▾

DNIA 16. 12. 1942 zaginęły następujące dokumenty: 1) metryka ślubu, 2) Meldeschein der Stadtverwaltung Kolomea, na nazwisko Maria Leciej oraz 3) metryka urodzenia na nazwisko Jadwiga Leciej. Kołomyja, Piekarska cztery, 251

SKRADZIONO Ausweis i 50 Zł Paulina Hass, Lwów, Wesoła 7 m. 3. ▾

SKRADZIONO 8 stycznia 1943 metrykę urodzenia i paszport sowiecki na nazwisko Paulina Walczak. Ewentualny zwrot dokumentów wynagrodzę. Paulina Walczak, Kulkorz. ▾

POSAD POSZUKUJĄ

DŁUGOLETNI urzędnik umiejący buchalterię oraz dość dobrze język niemiecki, poszukuje odpowiedniej posady. Listy Gaz Lw. 5942

APTEKARSKA SIŁA TECHNICZNA rutynowana, energiczna, poszukuje posady. Oferty z podaniem warunków kierować pod „Samodzielny" do Adm. Gaz. Lw. nr. 256

PANI z lepszych sfer, skromna — przyjmie jakiekolwiek zajęcie wchodzące w zakres gospodarstwa domowego, najchętniej na prowincji. Listy Gaz. Lw. nr. 6275:

STARSZA pani poszukuje zajęcia jako kierująca większą kuchnią lub do lepszego większego domu prywatnego. Listy Gaz. Lw. 6274:

BUFETOWA młoda nie brzydka — biegła w interesie znająca język niemiecki, obejmie pracę poza Lwowem Listy Gaz. Lw. 6133·

ROZMAITE

DZIECI lubią czekoladę i dlatego piją chętnie CZEKOLADOL EMPE. ▾

PRZEPISYWANIE na **MASZYNIE** dokumentów do legalizacji notarialnej TŁUMACZENIA PODANIA — wypełnianie wszelkich druków życiorysy listy KOSZTORYSY techn BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

WSZELKIE OBUWIE gumowe naprawia pod gwarancją Wulkanizator, Tokarzewskiego 25, tylko w podwórzu, na prawo 5990

KTO potrafi i zechce PRANĄ uleczyć chorego? Listy Gaz. Lw. 5893

GRAFOLOG JASNOWIDZ MARTINI wnika w najgłębsze tajniki duszy ludzkiej Udziela porad w najbardziej zawiłych sprawach Odsłania tajemnicę przyszłości Odnajduje osoby zaginione Załączyć zdjęcie osoby zainteresowanej Przyjmuje od 10 do 1 i od 3 do 7 Zyblikiewicza nr. 28, m. 4, parter, na lewo. 70

AKUSZERKA Stasiów, przyjmuje panie. Samotna Szeptyckich 25

WSZELKIE PRZEPISYWANIA na maszynie „REKORD" Wałowa 19.

KONC BIURO Dra E GRIEGA — SYKSTUSKA 14, wykonuje: TŁUMACZENIA, PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE PODANIA — wszelkie prace prawnicze naukowo techniczne

AKUSZERKA MARKOWSKA przyjmuje panie Zyblikiewicza 39 5002

FOTOGRAFIE legitymacyjne na POCZEKANIU artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko — pięknie ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII. Lwów Zyblikiewicza 21 '3

JASNOWIDZ - PSYCHOGRAFOLOG Mamott, mistrz przepowiedni tajemnic wydarzeń życiowych, daje prawdziwe wyjaśnienia i porady w wszelkich kwestjach. Odpowiedzi pisemne, podając datę urodzenia i pytania. — Wysyłka za zaliczeniem pocztowym Adres: Kraków — Adolf Hitlerplatz nr 46, m. 5. — Skrytka poczt. 474

NIEWIDOMY WRÓŻBITA przyjmuje codziennie. Supińskiego 25, m. 12

TANIO! „ARS" AKADEMICKA 15. TŁUMACZENIA (prawnicze, techniczne) podania, **PRZEPISYWANIA** na maszynie 63

AKUSZERKA Stojkowa, długoletnia prakt szpitalna, przyjmuje panie: Ormiańska dwa 16970

CHIROMANTKA „Ira" przyjmuje Tarnowskiego 21, m. dwa. 6236

ZAMIENIĘ mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, z gazem (łazienka gaz.), początek Leona Sapiehy na 1 pokój z kuchnią, gaz. Gaz. Lw. 6148·

KIOSK lub **BUDKĘ** wezmę w dzierżawę. Oferty Gaz. Lw. 6268:

ASTROLOG CHIROMANTA wróży z kart, pisma, fotografii, Dąbrowskiego 2, mieszk. 11. 6099

W DZIERŻAWĘ wezmę gospodarstwo rolne od 2—10 morgów w okolicach Lwowa, Krakowa, Sandomierza.. Zgłoszenia: Lwów, Filipówka, ul. Steczkowskiego 1, m. 3. ▾

STROI, naprawia, kupuje nawet zniszczone fortepiany, pianina i harmonie. Wyjeżdża na prowincję. Herman Lenartowicza 5, II. p. 6220

PODANIA NAJTANIEJ Głęboka 18.

SAMOCHODEM 1 tonę do Krakowa i półtorej z Krakowa przywiozę. Zgl. Gaz. Lw. Nr. 6188. ▾

WIECZNE PIÓRA NAPRAWIA solidnie i tanio **PRZYBYŁ MARIAN. PASAŻ HAUSMANA 3** 6365

LOKALE

ODSTĄPIĘ — zamienię pokój z kuchnią półkomfort, okolica Na Bajki—Potockiego, na garsonierę lub 1 pokój z gazem, dzielnica obojętna. Listy Gaz. Lw. nr. 6042·

POKÓJ i kuchnię (ewent. dwa) możliwie komfortowe, poszukuję. Listy Adm. Gaz. Lw. 5992

DO wynajęcia pokój umeblowany oraz jedna stancja Wiadomość ulica Boberskiej 20, drzwi pięć, Kolonia Profesorska. ▾

POKÓJ umeblowany, gaz, dla starszego pana na stanowisku przy rodzinie do wynajęcia. Gaz. Lw. 6340·

POSZUKUJE pokoju umeblowanego z osobnem wejściem z pościelą. Muzeumstrasse 8—10, — Restauracja Hoffam, garderoba Wiktor. ▾

DUŻY lokal handlowy ul. Tokarzewskiego do odstąpienia. Listy Gazeta Lwowska nr 6176.

NIEMIEC poszukuje mały, czysty, ciepły i miły pokój w śródmieściu. Listy: G. L. 6150. ▾

STO TYSIĘCY ZŁ.
włożę w duży zbiór znaczków pocztowych
Poważne oferty z opisem, ceną i adresem kierować do Adm. Gaz Lw Nr. 5926

REICHSDEUTSCHE poszukuje od zaraz pokoju ładnie umeblowanego — z komfortem Łaskawe zgłoszenia w sekretariacie Zakładu Wodociągowego przy ul. Zielonej 64, II. p., pokój 36

POKÓJ duży, częściowo umebloblowany, zaraz do wynajęcia, ul. Zdrowia nr. 7, m. 5; głośno pukać ▾

POKÓJ umeblowany z klatki do wynajęcia dla Pana na stanowisku. — Boimów 10/1, m. 2. ▾

NAUKA

LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY Prof. M. Lipiński. PLAC HALICKI SIEDEM, II. piętro. 67

UDZIELAM nauki kroju, szycia i modelowania. SAWKÓWNA, Rutowskiego 16, m. 9, II. p. 5871

SZUKAM pedagoga języka niemieckiego i francuskiego. Wiadomość Restauracja Hołyńskiego, Lwów, plac Teatralny nr 10 6124

PROFESOR który udzieli lekcji początkowej gry na skrzypcach zgłosi się łaskawie Restauracja, Lwów, pl. Teatralny 10, Hołyński. 6125

SZKODA MARZYĆ o dobrej posadzie, gdy NIE UMIESZ po niemiecku!!! Wpisz się więc jeszcze dziś na NAUKĘ jęz. niem.: Głęboka 18

IDŹ w tańcu naprzód, nie hołduj festynowym stylom, ucz się właściwych tańców u Wieczystego, Kopernika 16, oficyny ▾

MAŁŻEŃSTWA

WDOWA po naczelniku kolejowym, lat 34, dobrze się prezentująca z dziewczynką 10-letnią, mieszkaniem i urządzeniem dwupokojowem, pozna pana na stanowisku materialnie niezależnego, dobrego do lat 45: żonaci wykluczeni. Oferty możliwie z fotografią do Gaz. Lw. nr. 5935

DLA mego krewnego młodzieńca lat 22, średniego wzrostu, przystojnego, z wykształceniem gimn., — szukam pannę z dobrego domu, inteligentną, wykształconą, ładną i zamożną, któraby mu dopomogła materialnie — Cel matr. Na anonimy nie odpowiadam. Listy Gaz. Lw. 6161

KTÓRA Z PAŃ szlachetną, dobra — wyrozumiała, intel., muzykalna, a przytem wesoła — dobrze prezentująca się i matetrialnie niezależna — zawrze znajomość ze starszym panem tych samych walorów na dobrem stanowisku. Cel matr. Listy tylko poważnie traktujące — nieanonimowe z fotografią, za których zwrot ręczę słowem honoru nadsyłać G. L. 6156

POZNAM pannę lub wdowę do lat 30, z handlu najchętniej. Cel matr Listy Gaz. Lw 6138:

SAMOTNA osoba pozna pana do lat 54 na stanowisku w celu matr. Listy Gaz. Lw. 6194 ▾

PRYWATNE

SCHNEIDER JOSEPH. Oststrasse 42 Za list dziękuję. Oczekuję listu z odwrotnym adresem. Dymus Józef. ▾

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11 Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kroniki 165 21 Działu ogłoszeń 218 22 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada Druk Gazety Lwowskiej' Lwów, ul. Sokoła 4.